ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

KATARZYNA OKONIEWSKA

FIGURY, KAPLICZKI I KRZYŻE PRZYDROŻNE NA TERENIE POZNANIA

Figury, kapliczki i krzyże przydrożne na terenie Poznania

Katarzyna Okoniewska

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

KATARZYNA OKONIEWSKA

FIGURY, KAPLICZKI I KRZYŻE PRZYDROŻNE NA TERENIE POZNANIA

Autor
Katarzyna Okoniewska

Recenzja:
ks. dr Rafał rybacki
prof. UAM dr hab. Stanisław Jankowiak

Korekta Redaktorska:
Karol Łukomiak
Diana Łukomiak

Skład I projekt okładki:
Karol Łukomiak

Zdjęcia:
Katarzyna Okoniewska

© copyright by author & ArchaeGraph

ISBN: 978-83-66035-58-4 (książka)
ISBN: 978-83-66035-59-1 (ebook)

Wersja elektroniczna książki dostępna na stronie wydawcy:
https://archaegraph.pl/publikacje

ArchaeGraph
Wydawnictwo Naukowe

Łódź - Poznań
2019

Spis treści

WSTĘP **9**

KRÓTKI RYS HISTORYCZNY MIASTA POZNANIA **13**

CHARAKTERYSTYKA MAŁEJ, PRZYDROŻNEJ ARCHITEKTURY SAKRALNEJ **23**

FUNDATORZY I ICH MOTYWY **27**

OTOCZENIE OBIEKTÓW SAKRALNYCH **31**

FUNKCJE **35**

OBRZĘDY, WIERZENIA I ZWYCZAJE **37**

PATRONI I ICH SYMBOLE **41**

MAŁA ARCHITEKTURA SAKRALNA **51**

Parafia pw. Błogosławionej Poznańskiej Piątki ul. Błogosławionej Poznańskiej Piątki 51
Parafia pw. Bożego Ciała ul. Strzelecka 52
Parafia pw. Chrystusa Dobrego Pasterza ul. Nowina 57
Parafia pw. Chrystusa Króla ul. Ostatnia 63
Parafia pw. Chrystusa Najwyższego Kapłana os. Lecha 66
Parafia pw. Chrystusa Odkupiciela ul. Trzemeszeńska 68
Parafia pw. Chrystusa Sługi ul. Palacza 70
Parafia pw. Ducha Świętego ul. Jaromira 73
Parafia pw. Imienia Maryi ul. Santocka 78
Parafia pw. Maryi Królowej ul. Wierzbięcice 85
Parafia pw. Matki Boskiej Bolesnej ul. Głogowska 89
Parafia pw. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej ul. Jarosławska 94

Parafia pw. Matki Boskiej Częstochowskiej ul. Naramowicka 101
Parafia pw. Matki Bożej Pocieszenia ul. Kartuska 107
Parafia pw. Matki Bożej Różańcowej ul. Warpińska 111
Parafia pw. Matki Bożej Zwycięskiej w Poznaniu os. Zwycięstwa 114
Parafia pw. Miłosierdzia Bożego os. Jana III Sobieskiego 116
Parafia pw. Najświętszego Serca Jezusa i św. Floriana ul. Kościelna 120
Parafia pw. Najświętszego Zbawiciela ul. Fredry 124
Parafia pw. Najświętszej Bogurodzicy Maryi os. Stare Żegrze 129
Parafia pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła ul. Waseli 136
Parafia pw. Najświętszej Maryi Panny z La Salette ul. Ścinawska 137
Parafia pw. Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej ul. Mariacka 140
Parafia pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Odkupiciela os. Jagiełły 146
Parafia pw. Narodzenia Pańskiego os. Stefana Batorego 149
Parafia pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny os. Bohaterów II Wojny Światowej 150
Parafia pw. Nawrócenia św. Pawła os. Piastowskie 152
Parafia pw. Objawienia Pańskiego ul. Miastkowska 154
Parafia pw. Ofiarowania Pańskiego ul. Bluszczowa 160
Parafia pw. Opatrzności Bożej ul. ks. Gieburowskiego 162
Parafia pw. Pierwszych Polskich Męczenników os. Tysiąclecia 165
Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego ul. Szamarzewskiego 168
Parafia pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela ul. Sióstr Misjonarek 170
Parafia pw. św. Andrzeja Apostoła ul. Spławie 177
Parafia pw. św. Andrzeja Boboli ul. Junikowska 184
Parafia pw. św. Anny ul. Limanowskiego 189
Parafia pw. św. Antoniego Padewskiego ul. św. Antoniego 191
Parafia pw. śś. Apostołów Piotra i Pawła Ostrów Tumski 201
Parafia pw. św. Barbary w Luboniu 208
Parafia pw. św. Cyryla i Metodego ul. Pilotów 212
Parafia pw. św. Franciszka Serafickiego ul. Garbary 216
Parafia pw. św. Jadwigi Królowej Wawelskiej ul. Mleczowa 219
Parafia pw. św. Jadwigi Śląskiej ul. Cyniowa 223
Parafia pw. św. Jakuba Większego Apostoła ul. Głuszyna 226
Parafia pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty ul. Forteczna 233
Parafia pw. św. Jana Bosko ul. Warzywna 237
Parafia pw. św. Jana Jerozolimskiego ul. Świętojańska 238
Parafia pw. św. Jana Kantego ul. Grunwaldzka 242
Parafia pw. św. Jana Pawła II ul. Mołdawska 246

Parafia pw. św. Jana Vianney ul. Podlaska 248
Parafia pw. św. Jerzego ul. Swoboda 251
Parafia pw. św. Józefa ul. Agrestowa 251
Parafia pw. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi w Baranowie 254
Parafia pw. św. Karola Boromeusza os. Pod Lipami 255
Parafia pw. św. Łukasza Ewangelisty os. Rusa 256
Parafia pw. św. Marcina ul. św. Marcin 257
Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, św. Marii Magdaleny i św. Stanisława Biskupa ul. Klasztorna 262
Parafia pw. św. Marka Ewangelisty os. Czecha 267
Parafia pw. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty os. Orła Białego 267
Parafia pw. św. Michała Archanioła ul. Stolarska 268
Parafia pw. św. Michała Archanioła i Wniebowzięcia NMP, ul. Chojnicka 270
Parafia pw. św. Moniki ul. Biskupińska 280
Parafia pw. św. Ojca Pio ul. Warneńska 284
Parafia pw. św. Rocha ul. św. Rocha 287
Parafia pw. św. Stanisława Biskupa os. B. Śmiałego 290
Parafia pw. św. Stanisława Kostki na Winiarach 291
Parafia pw. św. Wawrzyńca ul. Przybyszewskiego 298
Parafia pw. św. Wojciecha ul. Wzgórze św. Wojciecha 300
Parafia pw. Świętego Krzyża ul. Częstochowska 302
Parafia pw. Świętej Rodziny ul. Promienista 305
Parafia pw. Świętej Trójcy ul. 28 Czerwca 1956 r. 306
Parafia pw. Świętych Aniołów Stróżów os. Kosmonautów 310
Parafia pw. Wniebowstąpienia Pańskiego os. Wichrowe Wzgórze 311
Parafia pw. Wniebowzięcia NMP ul. Majakowskiego 314
Parafia pw. Wszystkich Świętych ul. Grobla 320
Parafia pw. Zmartwychwstania Pańskiego ul. Dąbrówki 324
Parafia pw. Zwiastowania Pańskiego ul. Bolesława Leśmiana 332

BIBLIOGRAFIA **333**

FOTOGRAFIE **343**

WSTĘP

Figury świętych, kapliczki i krzyże przydrożne stanowią bardzo ważny element naszych ziem, bowiem kumulują w sobie nie tylko religię, ale także kulturę, etnografię i historię. Mała architektura sakralna najbardziej rozwijała się na terenach, na których w przeszłości próbowano wyprzeć chrześcijaństwo, wówczas stała się symbolem niesłabnącej wiary naszych przodków. Obiekty przydrożne stawiano z wdzięczności za przetrwanie wojny i uratowanie życia, za wyleczenie z choroby i za odnalezienie skarbu, ale także jako pokutę za popełnione grzechy. Były modlitwą za zmarłych, za dusze niewinnie zamordowanych, upamiętniały miejsce spoczynku ludzi, których nazwiska utonęły w głębinie czasu. Krzyże stawiane na granicach wsi miały chronić mieszkańców przed czyhającym w kącie złem. Mała architektura sakralna stanowi bardzo ważny element naszego dziedzictwa i dlatego warto troszczyć się o nią, ale również starać się upamiętniać historie poszczególnych figur i krzyży, które coraz częściej nieubłagalnie popadają w niepamięć wraz z odejściem ostatnich mieszkańców, którzy mogliby nam przekazać jakiekolwiek informacje.

Tytuł książki wskazuje na trzy wyodrębnione kategorie małej architektury sakralnej: figur, kapliczek i krzyży przydrożnych. Termin „przydrożny" oznacza, że dany obiekt jest usytuowany przy drodze, w jej pobliżu lub stoi na placu i jest ogólnodostępny. Przykościelne obiekty sakralne także można traktować jako przydrożne, podobnie jak niektóre cmentarne oraz stojące na terenie Zgromadzeń. Zatem za świątek przydrożny uznałam zarówno taki, który stoi bezpośrednio przy drodze, jak i taki, który znajduje się w nieznacznym oddaleniu od niej.

Publikacja jest wynikiem moich zainteresowań, a pomysł jej napisania narodził się w 2015 r. po zapoznaniu się z literaturą tematu. Wszelkie wiadomości o poznańskiej małej architekturze sakralnej były rozproszone, a historia wielu świątków nieopisana. Na ten temat powstały dwie krótkie prace. Pierwsza to artykuł autorstwa Katarzyny Tietz-Mądry zatytułowany *Kapliczki, krzyże i figury przydrożne na terenie miasta Poznania*, który w 1994 r. ukazał się w Kronice Miasta Poznania. Był to fragment pracy magisterskiej, którą autorka obroniła w 1986 r. na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Artykuł zawiera przegląd obiektów przydrożnych i jest oparty o wywiady

terenowe z lat 1985-1986. Muszę podkreślić ogromną wartość tej pracy, która ukazuje, że pamięć o małej architekturze sakralnej potrafi być bardzo ulotna. W kilku przypadkach udało mi się odtworzyć historię świątka wyłącznie dzięki temu artykułowi, bez niego byłoby to niemożliwe, bowiem świadkowie tamtych historii już nie żyją, a wiedza przekazywana innym pokoleniom nie zawsze jest trwała. Drugą publikacją jest przewodnik państwa Jerzego i Joanny Sobczaków *Poznań- kapliczki przydrożne* wydany w 2010 r. Autorzy umieścili w nim krótkie historie 43 kapliczek. Dzięki tej pracy mogłam ocenić, w jakim stopniu zmieniły się niektóre obiekty w przeciągu niespełna 10 lat.

Przy pisaniu poszczególnych fragmentów niniejszego opracowania wykorzystałam pomocniczo dorobek historiografii z zakresu małej architektury sakralnej z pozostałej części kraju. Stanowił on pomocne źródło informacji mówiące o specyfice stawiania kapliczek oraz o tradycjach z nimi związanych.

Książka została podzielona na dwie części: teoretyczną i katalogową. Część teoretyczną postanowiłam rozpocząć od przedstawienia krótkiego rysu historycznego miasta Poznania. Zależało mi na tym, by przybliżyć Poznaniakom historię ich miasta, a pozostałym krajanom umożliwić jej poznanie. Dzięki temu opisowi można zobaczyć, jak Poznań rozwijał się na przestrzeni wieków. Następnym etapem są rozważania nad typologią przydrożnej architektury sakralnej, motywami mieszkańców, obrzędami i wierzeniami związanymi z obiektami sakralnymi. Istotnym punktem było także umieszczenie żywotów świętych, co pomoże zrozumieć, dlaczego właśnie dla tych konkretnych patronów wznoszono wszelkie świątki.

Część druga stanowi inwentaryzację pond 400 poznańskich przydrożnych obiektów, przyporządkowanych do terenów konkretnych parafii. Pragnę w tym miejscu zaznaczyć, że istotą niniejszego opracowania nie było przytoczenie historii poznańskich kościołów, bowiem literatura tematu jest bogato opracowana[1]. W ramach opisywanych obiektów znalazły się także figury, kapliczki i krzyże stojące na placach przykościelnych i na alejach cmentarnych. Wiele z nich ma interesującą historię. Stanowią ważny w dziejach parafii oraz miasta, są wartościowe dla wiernych, warto je zatem upamiętnić. Inwentarz zawiera opis nie tylko współczesnej architektury sakralnej, ale także nieistniejącej, która zapisała się w pamięci mieszkańców lub w literaturze i nie sposób było o niej nie wspomnieć. Historię każdego świątka przygotowałam na podstawie wywiadów, dostępnych źródeł, gotowych opracowań oraz archiwalnych fotografii. Niestety w przypadku kilku obiektów ograniczyłam się jedynie do opisu przedstawienia, bowiem nie udało się poznać ani dokładnych dat powstania,

[1] Każda poznańska parafia opracowała monografię dotyczącą historii swojego kościoła. Regularnie wychodzą także nowe publikacje. Osobom, które pragną poznać ogólny zarys historyczny kościołów poznańskich polecam: J. Sobczak, *Kościoły Poznania*, Poznań 2006.

ani przyczyn ich ustawienia. Przy większości opisów znajduje się aktualna fotografia danego obiektu, a w kilku wypadkach umieszczono archiwalne zdjęcia jako formę ciekawostki.

W tym miejscu chciałabym podziękować wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do pisania tej książki. Dziękuję Pracownikom Archiwum Archidiecezjalnego oraz Biura Konserwatora Miejskiego za udostępnienie niezwykle cennych dla mnie źródeł. Dziękuję Księżom Proboszczom wszystkich poznańskich parafii za udostępnienie niezwykle newralgicznych źródeł w postaci kronik parafialnych i dokumentacji archiwalnej. Dziękuję Towarzyszom moich badań Dorianowi i Marcinowi, którzy dzielnie i cierpliwie pomagali mi szukać świątków. W szczególności jednak dziękuję Wam, drodzy Mieszkańcy. Dziękuję, że poświęciliście mi swój czas, ugościliście mnie w swoich domach i angażowaliście się w moje badania. Waszej życzliwości i serdeczności nigdy nie zapomnę!

KRÓTKI RYS HISTORYCZNY MIASTA POZNANIA

Skąd wywodzi się nazwa Poznań?

Istnieją różne przekazy mówiące skąd wywodzi się nazwa stolicy Wielkopolski. Według pierwszego podania archidiakon gnieźnieński Jan uważał, że od momentu przyjęcia chrztu, gdyż właśnie na tych ziemiach Polanie poznali chrześcijaństwo. Kolejne wskazuje, że nazwa powstała wskutek niespodziewanego spotkania braci Lecha, Czecha i Rusa, którzy po wielu latach rozłąki spotkali się nad rzeką Cybiną. Każdy szedł z innej strony, gdy spojrzeli na siebie, stanęli w nagłym osłupieniu, aż krzyknęli „poznaję!"[1]. Na pamiątkę tego wydarzenia założyli nad rzeką gród warowny, który nazwali Poznań. Trzeci przekaz mówi, że nazwa pochodzi po prostu od imienia Poznan – założyciela osiedla.

Początki osadnictwa

Pierwsze ślady osadnictwa w Poznaniu pochodzą z ok. 8900 - 8000 lat. p.n.e.[2] W okresie 4000-1700 r. p.n.e. pojawiła się na tych obszarach ludność kultury ceramiki wstęgowej, ceramiki sznurowej, amfor kulistych i pucharów lejkowatych. Przez następne sto lat tereny te zamieszkiwały ludy kultury unietyckiej i przedłużyckiej. W I w. p.n.e. powstały pierwsze osiedla wiejskie, zajmujące się głównie rzemiosłem. Dwa kolejne stulecia były okresem wędrówek germańskich, które pozostawiły po sobie ślady w postaci złotych przedmiotów odkopanych na Szelągu i Komandorii. W okresie od

[1] Z. Boras, L. Trzeciakowski, *W dawnym Poznaniu. Fakty i wydarzenia z dziejów miasta do roku 1918*, Poznań 1971, s. 14.

[2] *Dzieje Poznania t.1*, pod. red. J Topolskiego, Poznań 1988, s. 40; zob. także: W. Hensel, *Poznań w zaraniu dziejów: od paleolitu do połowy XIII w n.e.*, Wrocław 1958; J. Kostrzewski, *Poznań w czasach przedhistorycznych*, [w:] *Księga Pamiątkowa Miasta Poznania*, Poznań 1952; J. Kaczmarek, *Archeologia miasta Poznania. Stan badań i materiały. t. I. cz. 1*, Poznań 2008; H. Kócka-Krenz, *Rezydencja pierwszych Piastów na poznańskim grodzie*, [w:] *Poznań we wczesnym średniowieczu. V*, Poznań 2005; H. Kócka-Krenz, *Najstarsze dzieje Poznania*, [w:] *Tu się Polska zaczęła*, Poznań 2007.

VII-VIII w. wzrosła liczba osad, a mieszkańcy zajmowali się nie tylko szeroko pojętym rzemieślnictwem, ale także rolnictwem.

Średniowieczny Poznań

W połowie X w. Poznań stał się stołecznym grodem Piastów. Ważnym momentem dla miasta było wybudowanie katedry i ustanowienie przez księcia Mieszka I biskupstwa, które obejmowało swym zasięgiem całe ówczesne państwo piastowskie. Pierwszą polską katedrę poświęcono czci św. Piotra[3].

W 1038 r. w związku z ogromnymi zniszczeniami, które powstały w wyniku najazdu czeskiego księcia Brzetysława I, Kazimierz Odnowiciel postanowił przenieść stolicę do Krakowa. W drugiej połowie XII w. zakończyła się odbudowa grodu i podgrodzi, przywrócono także hierarchię kościelną, a duchowieństwo ponownie zamieszkało na Ostrowie Tumskim.

Najstarszym i jedynym kościołem znajdującym się na lewobrzeżnych obszarach Poznania była do 1135 r. Parafia pw. św. Marcina[4]. Dokładna data erekcji świątyni nie jest znana, jednak najstarszy dokument z nią związany pochodzi z 1244 r. W podobnym czasie powstała Parafia pw. św. Jana Jerozolimskiego za Murami i pierwsza świątynia w Kiekrzu. Kierska parafia miała duży zasięg i należały do niej okoliczne wsie: Baranowo, Chyby, Krzyżowniki, Psarskie, Starzyny, Strzeszynek, Wielkie i Złotniki. Świątynię ufundowali właściciele Kiekrza[5]. Nieco starszym obiektem jest kościół w Głuszynie. Pochodzi z końca XIII w. i jest najstarszą gotycką budowlą usytuowaną na wielkopolskich ziemiach[6].

W 1253 r. Poznań zyskał przywilej lokacyjny, czyli prawa wzorowane na organizacji miast zachodnioeuropejskich. Zwalniał on od danin i posług związanych z dawnym prawem książęcym, jednocześnie zobowiązując mieszkańców do płacenia czynszu z tytułu własności. Z lokacją związana była także zmiana w zabudowaniu miasta. Przede wszystkim przeniesiono ją na lewy brzeg Warty, wytyczono rynek o wymiarach 140 x 140 m, od którego odchodziły po trzy ulice tworząc regularny układ. Wybudowano Ratusz, Wagę miejską, dwie hale targowe, kramy i jatki[7]. Przywilej lokacyjny związał z miastem 17 okolicznych wsi, czyli Rataje, Piotrowo, Żegrze, Starołękę, Minikowo, Górną

[3] *Albumik dziejów katedry poznańskiej*, Poznań 1945, s. 2.
[4] J. Nowacki, *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej*, t. II, Poznań 1964, s. 354; E. Nawrot, *Dzieje Kiekrza i okolicy*, Poznań 2000, s. 28.
[5] E. Nawrot, *op. cit.*, s. 28-29.
[6] J. Sobczak, *Kościoły Poznania*, Poznań 1996, s. 37.
[7] Z. Boras, L. Trzeciakowski, *op. cit.*, s. 27.

i Dolną Wildę, Jeżyce, Sołacz, Piątkowo, Winiary, Bogucin, Umultowo oraz Spytków, Pęcław, Szydłów[8].

Złoty wiek miasta

Wiek XIV to czas stabilizacji, dopiero pod koniec stulecia rozpoczął się wielki rozwój miasta. Począwszy od 1386 r. Władysław Jagiełło wydał kilka nadań. Pierwszym z nich było zezwolenie na budowę murowanych sukiennic i kramów. Dwa lata później potwierdził nadanie wsi Jeżyce i Winiary. W 1389 r. miało miejsce ogólne zatwierdzenie przywilejów miejskich. W 1394 r. miasto otrzymało od Władysława Jagiełły tzw. względne prawo składu na okres trzech dni, które mówiło, że wszyscy kupcy zmierzający szlakiem handlowym do Wilna lub Moskwy mieli obowiązek zatrzymać się w Poznaniu i wystawić towary na sprzedaż przez pewien określony czas[9].

Schyłek wieku związany jest z legendą o Trzech Cudownych Hostiach. W 1399 r. zamożna żydowska rodzina postanowiła sprawdzić, czy hostie są ciałem Jezusa. Przekonali zatem będącą na ich służbie dziewczynę, by je skradła z kościoła pw. Serca Jezusowego. Dziewczyna przekazała hostie do ich rąk. Żydzi zanieśli je do domu u zbiegu ul. Żydowskiej i Kramarskiej (obecnie znajduje się tam sanktuarium Najświętszej Krwi Pana Jezusa), położyli je na stole i zaczęli kłuć nożami, gdy nagle trysnęła z nich krew. Jedna z kropel spadła na niewidomą kobietę, która natychmiast odzyskała wzrok. Żydzi postanowili spalić hostie, jednak to nie poskutkowało. Próbowali je także zatopić w piwnicznej studni - bezskutecznie. Zdecydowali zatem, że spróbują pozbyć się ich na podmiejskich bagnach, gdzie zaczęły unosić się w powietrzu. Znalazł je pewien pasterz, którego bydło będące pod wpływem blasku hostii zaczęło klękać. Na miejsce przybył biskup Wojciech Jastrzębiec, władze miasta i mieszczanie. Hostie przeniesiono do kolegiaty, one jednak cudownie wróciły na bagna. Sytuacja powtórzyła się, a wówczas uznano, że powinny spoczywać w tym miejscu. Wzniesiono drewnianą kaplicę tymczasową, a na jej miejsce Władysław Jagiełło ufundował w 1406 r. kościół pw. Bożego Ciała[10].

W tym czasie zaczęli pojawiać się pierwsi aptekarze, a także nowe profesje lekarskie jak: okulistyka, czy cyrulika, zajmująca się leczeniem złamań i ran ciętych. Rozwój lecznictwa był spowodowany trudnymi warunkami higienicznymi, a przede wszystkim chorobami epidemicznymi, które coraz

[8] A. Gąsiorowski, *Miasto późnośredniowieczne*, [w:] *Dzieje Poznania* …, s. 217; Z. Zaleski, *Wsie miejskie w r. 1253*, „Kronika Miasta Poznania" 1927, nr 5, s.96-97.
[9] *Dzieje Poznania. t.1*, red. J. Topolski, Poznań 1988, s. 213.
[10] Wg Kroniki Parafii pw. Bożego Ciała; zob. także A. Kusztelski, *Kościół Bożego Ciała w Poznaniu, późnośredniowieczne sanktuarium, jagiellońska fundacja. Historia i architektura*, „Nasza Przeszłość" 2000, nr 94, s. 180-181.

częściej pojawiały się w mieście. Od połowy XV w. zarazy zdarzały się regularni i przeważnie trwały po kilka lat: 1451-1452, 1464, 1466-1468, 1495-1496 [11].

Okres XVI w. to przede wszystkim czas klęsk żywiołowych. Wybuchały liczne pożary (w 1536 r. zniszczeniu uległ ratusz, zamek i 175 kamienic)[12], długotrwałe i wielokrotne powodzie (największe miały miejsce w 1501 r., 1543 r., 1551 r.)[13]. Żniwo zbierały liczne epidemie: w 1514 r. zmarło 5 tys. osób, w 1515 r. 10 tys., w 1599 r. ok. 5 tys.[14]. Mimo to miasto mogło się rozwijać dzięki migracjom ludności, przede wszystkim kupców i rzemieślników, ale także obcokrajowców.

Był to także moment, kiedy Poznań stał się jednym z najważniejszych ośrodków kulturowych i gospodarczych. Utworzono dwie nowoczesne szkoły na poziomie uniwersyteckim. Na początku XVI stulecia biskup poznański Jan Lubrański postanowił założyć szkołę wyższą, która miała służyć kształceniu duchowieństwa. Biskup pragnął otworzyć pierwszy na polskich ziemiach ośrodek z nowoczesnym, humanistycznym programem opierającym się na nauce języków obcych i znajomości literatury antycznej[15]. 2 maja 1518 r. Lubrański uzyskał przywilej od króla Zygmunta I Starego na wykupienie dóbr koronnych Stawiszyn, a wszelkie dochody z tego tytułu miał przeznaczyć na szkołę[16]. Nagła śmierć w dniu 23 maja 1520 r. uniemożliwiła wydanie dokumentu fundacyjnego i statutu szkoły[17]. Od 1533 r. nazywano ją akademią. Niestety w związku z brakiem możliwości nadawania tytułów naukowych, nie była najczęściej wybierana przez potencjalnych studentów. Uczyli się tutaj m.in. poeta Klemens Janicki, generał Kazimierz Raczyński, astronom i filozof Jan Śniadecki, lekarz Józef Struś.

W 1571 r. biskup Andrzej Konarski sprowadził do miasta zakonników Towarzystwa Jezuickiego, celem przeprowadzenia walki z rosnącymi wpływami reformacji i założenia szkoły. Budynek kolegium zaczęto budować rok później. Inauguracja rozpoczęła się 25 czerwca 1573 r. Na mocy przywileju Zygmunta III Wazy z dnia 28 października 1611 r. kolegium zaistniało jako pierwszy poznański uniwersytet. Na jego mocy nadawano stopnie magistra i doktora. Po kasacie zakonu jezuickiego Komisja Edukacji Narodowej prze-

[11] *Dzieje Poznania t.1*, red. J. Topolski, Poznań 1988, s. 213.
[12] J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, Poznań 1998, t. II, s. 222.
[13] A. Kaniecki, *Powodzie w Poznaniu*, „Kronika Miasta Poznania" 2014, nr 1, s. 172, 178-179.
[14] J. Łukaszewicz, *op. cit.,* s. 218, 250.
[15] W mieście istniały w tym czasie dwie szkoły: szkoła mniejsza przy kościele Marii Magdaleny i szkoła katedralna na Ostrowie Tumskim. Obie nauczały według średniowiecznego systemu scholastycznego. Z kolei na zachodzie kontynentu kształcono w nowym, renesansowym duchu.
[16] J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, „Kronika Miasta Poznania" 1999, nr 2, s. 153.
[17] Tamże, s. 153.

jęła placówkę, w 1781 r. połączyła ją z Akademią Lubrańskiego i następnie przekształciła w szkołę wojewódzką, która przetrwała do 1793 r.

Kres rozwoju

W XVII i XVIII w. nadszedł kres rozwoju miasta, począwszy już od 1618 r. kiedy wybuchła wojna trzydziestoletnia, której skutkiem było zniszczenie traktów handlowych.

Kolejnym ciosem była wojna polsko-rosyjska, która zaczęła się w 1654 r. Rosja zajęła wówczas ponad połowę polskich ziem: Ukrainę i większą część terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego, co stanowiło zagrożenie dla szwedzkich wpływów nad Bałtykiem. Wskutek takiego rozwoju sytuacji w 1655 r. Szwedzi postanowili wkroczyć na polskie i litewskie ziemie. Osłabiona Rzeczpospolita nie poradziła sobie z militarnym najazdem. 21 lipca 1655 r. do Wielkopolski wkroczyły wojska na czele z feldmarszałkiem Arvidem Wittenbergiem, a 25 lipca została poddana królowi Szwecji Karolowi Gustawowi. Kilka dni później 31 lipca zajęto Poznań. Karol Gustaw szybko zdał sobie sprawę, że potrzebuje sprzymierzeńców w walce i utrzymaniu zdobytych terenów, dlatego 25 czerwca 1656 r. doszło do zawarcia brandebursko-szwedzkiego układu, wskutek którego w województwie poznańskim garnizony szwedzkie zastępowano brandenburskimi. Brandenburczycy kontynuowali politykę niszczenia ziem, co nie spodobało się szlachcie wielkopolskiej, która w efekcie postanowiła pokonać wrogą załogę. Brak pożywienia dla koni sprawił, że 28 sierpnia 1657 r. garnizon opuścił miasto.

Pokój nie trwał jednak długo, bowiem podczas III wojny północnej w 1703 r. Szwedzi ponownie zajęli Poznań, a w 1704 r. doszło do miesięcznego oblężenia miasta przez zjednoczone wojska koronne, saskie oraz rosyjskie. Mieszkańcy wraz ze swoim ocalałym majątkiem uciekali do innych miast, a ci którzy postanowili zostać, walczyli z głodem, chorobami i biedą. Konsekwencją wojny północnej była epidemia dżumy, która wybuchła w latach 1709-1710:

> Widok Poznania był okropny; wszystkie świątynie i kramy pozamykane, handel wszelki ustał, ulice i całe domy stały pustkami; (…) wszędzie trupy; płacz, jęki i rozpacz tych, którzy drogie sercu swemu istoty tracili (…)[18].

Choroba zaczęła wygasać pod koniec 1709 r., a ostatnie przypadki zachorowań miały miejsce w 1710 r.[19]

[18] J. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 298.
[19] D. Burchardt, J. Burchardt, R. K. Meissner, *Oddech śmierci – zaraza dżumy w Wielkopolsce i w Poznaniu w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Nowiny Lekarskie" 2009, nr 78/1, s. 79–84.

Miasto i okoliczne wsie były zniszczone i wyludnione. Sytuacja doprowadziła do podjęcia decyzji o sprowadzeniu zagranicznych osadników-rzemieślników o wyznaniu rzymskokatolickim, którzy mieli mieć nadane prawa obywatelskie i możliwość dopuszczenia do cechów[20]. Do Poznania wróciła część ludności, która uciekła stąd kilka lat wcześniej. Pierwsza fala osadników przybyła w 1719 r. Była to ludność pochodząca z okolic Bambergu w Bawarii, stąd też pochodziła ich nazwa – Bambrzy.

Kult świętych

Podstawą wiary w tych czasach było przekonanie o wpływie świata nadprzyrodzonego na losy ludzkie. Wprowadzono rozbudowany kult świętych. Każdy zawód miał swojego patrona, któremu budował ołtarze, np.: piekarze – św. Annę, młynarze – św. Józefa, piwowarze – św. Stanisława, introligatorzy – św. Michała[21]. Wierzono, że święci chronią przed chorobami i klęską żywiołową, dlatego najbardziej rozpowszechniony kult dotyczył św. Rocha, św. Floriana i Wawrzyńca, a przede wszystkim św. Jana Nepomucena. Od zawsze jednak na naszych ziemiach czczono Matkę Bożą i to w jej intencji odprawiano najwięcej nabożeństw i stawiano najwięcej ołtarzy.

Zabory

Na mocy II rozbioru Polski w 1793 r. miasto włączono do państwa pruskiego. Zburzono średniowieczne mury miejskie, wytyczono nowe place i ulice oraz rozbudowano miasto w kierunku zachodnim.

Okres zaborów przerwało powstanie wielkopolskie, które wybuchło w 1806 r., i wyzwoliło Wielkopolskę z rąk pruskich. 7 lipca 1807 r. na mocy Traktatu w Tylży, podpisanego przez Napoleona Bonaparte i Aleksandra I, powstało Księstwo Warszawskie, w którego granice włączono miasto Poznań. Niestety w 1812 r., wskutek przegranej Napoleona w Rosji, doszło do okupacji Księstwa przez wojska rosyjskie. W 1815 r. kongres wiedeński zdecydował, że Księstwo zostanie podzielone na cztery części: Cesarstwo Austrii przejęło okręg Wieliczki, Imperium Rosyjskie – Królestwo Polskie, Królestwo Prus – Wielkie Księstwo Poznańskie z ziemią chełmińską, a ostatnia część - Wolne Miasto Kraków, pozostało pod kontrolą trzech państw sąsiednich. W tym samym czasie powstały pierwsze plany generała Karla von Grolmana dotyczące ufortyfikowania Poznania[22]. W związku z brakiem funduszy, wynikającym z budowy fortów

[20] M. Paradowska, *Bambrzy. Mieszkańcy dawnych wsi miasta*, Poznań 2013, s. 56.
[21] *Dzieje Poznania t.1*, pod. red. J. Topolskiego, s. 672.
[22] J. Biesiadka, A. Gawlak, Sz. Kucharski, M. Wojciechowski, *Twierdza Poznań. O fortyfikacjach miasta Poznania w XIX i XX w.*, Poznań 2006, s. 19.

w Kolonii i Koblencji, budowę poznańskiej twierdzy rozpoczęto w 1828 r. Miasto zamknięto pasmem fortów, co zahamowało jego rozwój przestrzenny.

W 1871 r. poznańskie władze wystosowały pismo do rządu pruskiego w sprawie przyłączenia do swoich granic Jeżyc oraz Wildy, bowiem ich zdaniem mieszkańcy wsi mogliby zostać podatnikami zwiększającymi budżet miasta[23]. Pruski minister spraw wewnętrznych uważał jednak inaczej. Poznań nie mógł być rozbudowany ze względów wojskowych. Dopiero pod koniec wieku podjęto decyzję o rozbiciu fortyfikacji i zagospodarowaniu obrzeży miasta. Ostatecznie 1 kwietnia 1900 r. dołączono Wildę, Jeżyce, Łazarz i Górczyn. Od tego momentu miasto sukcesywnie poszerzało swoje granice[24].

Warto podkreślić, że w okresie zaborów Poznań został poddany polityce Kulturkampfu, a więc silnej germanizacji skierowanej także przeciwko kościołowi katolickiemu. Otto von Bismarck niestrudzenie prowadził walkę zarówno z językiem polskim, jak i z katolicyzmem. Poznaniacy manifestowali swoją wiarę przy kapliczkach, gdzie zbierali się na modły i patriotyczne śpiewy, a także stawiali nowe obiekty, bowiem to co polskie było katolickie, a to co katolickie było znamieniem polskości.

XX wiek

XX w. to trudny okres w historii miasta, który był przede wszystkim walką o przetrwanie i niepodległy byt. 26 grudnia 1918 r. wybuchło powstanie wielkopolskie, które było wyrazem sprzeciwu wobec postępującej germanizacji, a przede wszystkim dążeniem do posiadania własnego państwa. Przyniosło ono wolność, która nie trwała długo, bowiem 1 września 1939 r. wybuchła II wojna światowa. 10 dni później przybyli do Poznania pierwsi przedstawiciele władz niemieckich i armii, a nazajutrz kolejne wojska niemieckie, trzy dni później Cyryl Ratajski złożył urząd prezydenta – władzę objął Arthur Greiser. Poznań został wcielony do Trzeciej Rzeszy jako Kraj Warty. Część mieszkańców wysiedlono do Generalnej Guberni, a na terenie Fortu VII utworzono miejsce kaźni. Szybko ograniczono działalność organizacji i stowarzyszeń kościelnych, a nabożeństwa mogły odbywać się jedynie w niedzielę w ściśle określonych porach[25]. Żołnierze niemieccy pod osłoną nocy niszczyli wszelkie symbole wiary, a za dnia zmuszali do tego Poznaniaków.

13 września 1941 r. rozpoczęła się akcja rozbicia polskiego kościoła. Głównym celem było aresztowanie większości duchowieństwa przebywającego na terenie Kraju Warty i zamknięcie niemal wszystkich kościołów i kaplic[26].

[23] M. Mrugalska-Banaszak, *Wilda w czterech odsłonach*, Poznań 2018, s 209.
[24] Zob. Z. Zaleski, *Rozszerzanie granic Poznania*, „Kronika Miasta Poznania" 1990, nr 3/4.
[25] *Parafia Matki Boskiej Częstochowskiej. Vademecum parafianina*, Poznań 1998, s. 9-10.
[26] M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939-1945*, Stuttgart 1961, s. 173.

Niektóre świątynie przemieniono na magazyny. Księży aresztowano i kierowano do obozu przejściowego w Lądzie nad Wartą i Fortu VII, a stamtąd do Dachau.

Czynne były jedynie dwa kościoły: św. Wojciecha i Matki Boskiej Bolesnej. Ze wspomnień mieszkańców wynika, że do kościołów przychodziły tłumy ludzi, jednak nie wolno było stać na zewnątrz, gdyż Niemcy wykorzystywali sytuacje do przeprowadzenia łapanek. Ksiądz prosił wiernych, by dla swojego bezpieczeństwa udawali się po nabożeństwie prosto do swoich domów[27]. Na terenie Parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej zorganizowano pomoc dla mieszkańców, stąd też wysyłano paczki do obozów koncentracyjnych. Należy podkreślić, że ukrywający się księża, duszpasterzowali potajemnie: prowadzili msze w domach, udzielali sakramentów, a dzieci nauczali religii[28].

We wrześniu 1941 r. utworzono Rzymskokatolicki Kościół Narodowości Niemieckiej. Za wstęp do tamtejszej świątyni groził Polakom transport do obozu koncentracyjnego, a Niemcom za udział w życiu religijnym z Polakami wydalenie z Kraju Warty[29].

24 stycznia 1945 r. rozpoczęły się walki o Poznań, które 23 lutego 1945 r. przyniosły miastu wolność. Podczas II wojny światowej życie straciło 14 413 mieszkańców Poznania, z których 4 025 zginęło w działaniach wojennych. Na 2 225 osobach wykonano wyroki śmierci, a 6 382 osoby były zesłane do więzień i obozów. Na robotach przymusowych w Rzeszy zmarło 735 osób, a 1 070 straciło życie wskutek chorób i głodu. Losy 2 tys. osób są nieznane[30]. Na ziemiach polskich zginęło łącznie 1181 księży, a w samej archidiecezji poznańskiej na 681 duchownych życie straciło 212 [31].

Czasy powojenne

Najważniejszym wydarzeniem w najnowszych dziejach miasta jest data 28 czerwca 1956 r., która na trwałe zapisała się w kartach historii. Tego dnia poznańscy robotnicy wyszli na ulicę walcząc o prawdę, wolność i chleb. Protestowali przeciwko pogarszającym się warunkom życia oraz braku swobód politycznych. Zanim jednak zdecydowali się na ten krok, próbowali dojść do porozumienia z władzami, które w ostateczności okazały się być głuche

[27] P. Piechocka, *Poznań miastem moich młodszych lat*, BRacz, rękopis 2405, s. 33.
[28] M.in. Jan Pietrzak z Parafii pw. Ducha Świętego w Antoninku, ks. Piotr Stróżyński kapelan więzienia we Wronkach, ks. Jan Garstecki z Parafii św. Stanisława Kostki odprawiał nabożeństwa pod pozorem mszy pogrzebowych.
[29] Tamże, s. 1503.
[30] *Raport o stratach wojennych Poznania 1939-1945*, red. A. Sakson, A. Skarzyński, Poznań 2008, s. 17.
[31] A. Galiński, *Martyrologia duchowieństwa katolickiego w latach 1939-1945 w świetle dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu*, „Przegląd Zachodni", 2003, nr 4, s. 129.

na potrzeby Poznaniaków. Wydarzenia te upamiętniono poprzez ustawienie w 1981 r. pomnika Poznańskiego Czerwca na placu Mickiewicza.

W historii duchowieństwa wyzwolenie nie oznaczało końca terroru, był on subtelniejszy, nadal jednak pociągał za sobą ofiary. Komuniści nękali duchownych budujących świątynie, organizujących pielgrzymki i wspierających samoorganizacje rolników indywidualnych. Poza tym władze niechętnie zgadzały się na wznoszenie obiektów kultu, bowiem uważały, że będą odbywać się przy nich niebezpieczne dla niej zgromadzenia ludności.

Czasy współczesne

Od wielu lat Poznań kojarzy się przede wszystkim z miastem uniwersyteckim i z organizacją targów. Doświadczenie w przeprowadzaniu takich imprez oraz infrastruktura sprawiły, że w 2008 r. odbyła się w mieście Międzynarodowa Konferencja Klimatyczna pod patronatem ONZ.

W Poznaniu można znaleźć wiele przykładów dziedzictwa historyczno-kulturowego. W 2008 r. na listę Pomników Historii wpisano zespół historyczny miasta, obejmujący Ostrów Tumski, miasto w obrębie fortyfikacji i Cytadelę[32]. Na tych ziemiach stoi kilka przepięknych, zabytkowych kościołów oraz przydrożna architektura sakralna (figury, kapliczki i krzyże). Poznań jest jednym z najprężniej rozwijających się polskich miast. Jest to miasto z tradycjami, które odważnie patrzy w przyszłość.

[32] *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie uznania za pomnik historii „Poznań — historyczny zespół miasta"* (Dz. U. 2008 nr 219 poz. 1401).

CHARAKTERYSTYKA MAŁEJ, PRZYDROŻNEJ ARCHITEKTURY SAKRALNEJ

Do małej, przydrożnej architektury sakralnej zaliczamy krzyże, figury (także płaskorzeźby) i kapliczki. W Poznaniu najliczniej stawiano te pierwsze i tak jest do dnia dzisiejszego. Klasyfikacja nie jest prostym zadaniem i każdy pasjonat obiektów sakralnych może stworzyć ją według własnego uznania (podział wg formy, materiału, motywacji, chronologii etc.) Najprostszą typologią jest podział na rodzaj obiektów a następnie wydzielenie typów w ich obrębie.

Krzyż (łac. crux) to przede wszystkim symbol męczeńskiej śmierci Chrystusa, znak zbawienia i wiary otaczany nabożną czcią. Podstawowy, łaciński krzyż ma postać dwóch linii przecinających się pod kątem prostym, posiada jednak wiele form: grecką, celtycką, maltańską, papieską, prawosławną etc. Jego belki mogą być zwieńczone ozdobnym zakończeniem w postaci gałek, trójlistnych liści lub stożków. Na trzonie świątka umieszcza się Pasyjkę, inskrypcję INRI lub kapliczkę. Pasyjka przedstawia ukrzyżowanego Chrystusa, z przybitymi do krzyża rękami i stopami, z głową przyodzianą w koronę cierniową, przechyloną na prawą stronę, z perizonium na biodrach. W zależności od wykonawcy różni się kąt ułożenia głowy, długość i kształt perizonium oraz sposób przybicia stóp. Podczas badań spotkałam się z przekazem mówiącym o tzw. Pasyjce Powstańców Styczniowych. Postać Chrystusa cechuje się wówczas silnym zarysem mięśni, charakterystycznym wydłużeniem i silnym wygięciem ciała oraz perizonium ułożonym w taki sposób, że sprawia wrażenie ruchu. Ich usytuowanie wskazuje miejsca, w których powstańcy walczyli lub zginęli[33]. Temat ten bez wątpienia wymaga dalszego opracowania.

[33] https://echodnia.eu/swietokrzyskie/chrystus-z-powstanczych-szlakow/ar/8347458 (dostęp luty 2019 r.)

Przydrożne krzyże w Poznaniu

Na poznańskich ulicach spotyka się tylko i wyłącznie **krzyże łacińskie**, czyli powstałe w wyniku przecięcia długiej pionowej belki z krótką poziomą. Najwięcej jest **krzyży drewnianych** i te można podzielić na proste (zob. str. 298) i zamknięte dwuspadowym daszkiem (zob. str. 67). Niektóre z nich posiadają tzw. uskok, czyli są szersze w dolnej części (zob. str. 82). **Krzyże metalowe** występują w mniejszej ilości i mogą mieć formę ozdobną w postaci ażurowych wycięć (zob. str. 233). Na terenie miasta znaleziono także **krzyże kamienne** (zob. str. 186).

Na większości poznańskich krzyży umocowane są Pasyjki, które wykonane są z takich materiałów, jak: żywica, masa plastyczna, tworzyw i metal (ołów, cyna). Kilka z nich nakrytych jest daszkiem wykonanym z wygiętej blachy (zob. str. 199). Można także znaleźć cztery Pasyjki ukazujące „odwróconego" Chrystusa, czyli z głową przechyloną na lewą stronę (zob. str. 175, 186, 280, 303), jednak nie wykazują charakterystycznych cech wspomnianej Pasyjki Powstańców Styczniowych. Trzy takie Pasyjki zdobią krzyże, których historia zaczyna się na wiele lat przed wojną. Wśród mieszkańców krąży przekonanie, że owa postać Chrystusa to po prostu błąd odlewniczy lub że ukazuje ona żydowskiego Jezusa. Zdaniem innych umieszczenie tej figury było sprzeciwem wobec okupantów. Niestety trudno zweryfikować jakiekolwiek doniesienia, bowiem świadkowie, którzy mogliby przemówić, już nie żyją.

Na belce pionowej krzyży przywiesza się także tabliczki upamiętniające poszczególne wydarzenia, maleńkie kapliczki nakryte dwuspadowym daszkiem lub świątki i symbole bliskie mieszkańcom. Krzyż może mieć też specjalną wnękę na umieszczenie innych dewocjonaliów (zob. str. 284).

Krzyże drewniane zabezpiecza się poprzez nałożenie na belki ochronnych opierzeń i osadzenie podstaw w tzw. szczudle, który chroni krzyż przed spróchnieniem. Z kolei metalowe są osadzone bezpośrednio w ziemi lub na podstawie wykonanej z betonu.

Osobnym poniekąd tematem są **krzyże powypadkowe**, czyli świątki umieszczane w miejscu, gdzie doszło do wypadku śmiertelnego. Są one z reguły przymocowane do drzew, osadzone w podłożu albo oparte o głaz lub słup. Jest to dość liczna grupa, jednak niezwykle problematyczna, bowiem pamięć o nich jest krótka. Krzyże te mimo swojej pozycji nie zawsze są zauważalne, a wiedza na ich temat jest bardzo ograniczona, dlatego też dokładne opracowanie jest niemal niemożliwe. Nie dotyczy to oczywiście wszystkich obiektów tego typu – część z nich posiada tabliczki upamiętniające osobę, która uległa wypadkowi, jej wizerunek, inicjały lub inskrypcję na kamieniu stojącym w sąsiedztwie krzyża. W większości są to proste drewniane krzyże, nie posiadające

Pasyjki, zdarzają się także ozdobne metalowe z Pasyjką, te jednak występują rzadziej.

W katalogu wspominam także o **krzyżach cholerycznych**, które wystawiano w przeszłości ku pamięci zmarłych na zarazę. Stały one nie tylko na cmentarzach i wolnych placach, ale także w ogródkach frontowych.

Kapliczka

Określenie kapliczka wywodzi się od budowli, w której przechowywano płaszcz (łac. cappa) będący relikwią św. Marcina. Stąd też powstała rzesza obcojęzycznych wyrazów podobnie brzmiących, określających kaplicę: ang. chapel, fr. chapelle, niem. Kapelle[34]. Kapliczka to niewielka budowla kultowa w postaci wolnostojącego domku, wieżyczki, niszy z wnęką lub ozdobnej skrzynki zawieszonej na drzewie z przedstawieniem dewocyjnym we wnętrzu lub ołtarzykiem. Kapliczki są dziełem artystów ludowych i cechuje je eklektyzm w budowie oraz tradycyjna, lecz swobodna interpretacja form dekoracyjnych[35]. Ustawiano je najczęściej przy drogach prowadzących z osiedli, na rozstajach dróg lub w charakterystycznych punktach, na granicach łanów i przy pątniczych traktach, w pobliżu miejsc pielgrzymkowych. W XX w. najpopularniejszym materiałem do wykonania kapliczki był kamień, cegła i drewno, a w obecnych czasach stosuje się także metal[36]. Często zawierają krótki napis fundacyjny lub modlitwę. Do kapliczek przydrożnych nie zaliczają się figury przydrożne, gdzie głównym elementem plastycznym jest rzeźba figuralna.

Poznańskie kapliczki

Większość kapliczek, które znajdują się na terenie naszego miasta, wybudowano na dawnych terenach wiejskich. Były one ważnym miejscem kultu, przede wszystkim z racji ograniczonego dostępu do świątyń, których niegdyś było znacznie mniej. Przy kapliczkach odbywały się wszelkie nabożeństwa, święcenie pokarmów i zatrzymywały się kondukty żałobne. Obecnie praktyka ta została mocno ograniczona: zatrzymują się przy nich procesje, odbywają Nabożeństwa Majowe, ale przede wszystkim służą jako przystań dla tych, którzy pragną oddać się zadumie. Zdarza się, że są one starsze od zabudowy i stanowią jedyną pamiątkę dawnych, wiejskich czasów. Warto jednak podkreślić, że są one wznoszone do dnia dzisiejszego. Poznańskie kapliczki można podzielić na:

[34] P. Popieliński, *Przydrożne kapliczki na Warmii jako element dziedzictwa kulturowego regionu*, „Język. Religia. Tożsamość" 2018, nr 2(18) s. 285.
[35] *Encyklopedia katolicka tom VIII język - kino*, Lublin 2000, s. 678.
[36] *Encyklopedia PWN Religia t. 5 (Indie – koncelebra)*, Warszawa 2002, s. 356-357.

Nadrzewne

- **skrzynkowe** – różnej wielkości skrzyneczki z oszkloną wnęką, zwieńczone dwuspadowym daszkiem, posiadające w swoim wnętrzu figurę patrona (zob. str. 172),
- **wizerunki świętych** – umieszczone w ramkach lub przymocowane do drzewa za pomocą pinezki. Mogą być zwieńczone daszkiem (zob. str. 280).

Naziemne

- **arkadowe** – mają czworoboczny cokół, filary połączone arkadami. Są zwieńczone dachem, czasami także krucyfiksem (zob. str. 294),
- **domkowe** – mają formę domku z otwieraną wnęką, mieszczącą figurę (zob. str. 247),
- **słupowe** – ich cokół ma kształt słupa lub kolumny, który jest zrobiony z cegły, metalu lub betonu. Może być przyozdobiony obrazem lub reliefem. Kapliczki słupowe są zwieńczone gablotą, a w jej wnętrzu znajduje się figura (zob. str. 278),
- **wnękowe** – umieszczone we wnęce na elewacji domu. Mają one charakter otwarty, gdy wnęka nie ma żadnych zabezpieczeń (zob. str. 211) i zamknięty, gdy formą ochrony jest np. pleksi lub szyba (zob. str. 212),
- **groty** – to kapliczki o największych rozmiarach, w których niejednokrotnie można zobaczyć pełnowymiarową figurę. Mogą one być wykonane z kamieni polnych, bloków skalnych lub granitu (zob. str. 109, 273).

Figura

Figurę przydrożną stanowi rzeźba lub grupa rzeźbiarska ustawiona na cokole, kolumnie lub słupie. Do tego rodzaju można także zaliczyć płaskorzeźby lub medaliony znajdujące się na elewacjach budynków. Najwięcej figur stawiano w XVIII i XIX w.[37] Wznoszono je przy drogach, na rozdrożach, przy mostach, kościołach i na cmentarzach, najczęściej na pamiątkę ocalenia od plag i klęsk. W obecnych czasach coraz częściej można je zobaczyć na elewacjach domów. Niemal zawsze na ich cokołach widoczna jest tablica fundacyjna.

[37] *Encyklopedia PWN Religia t.4* (*Fatum indiculus*), Warszawa 2002, s. 33.

FUNDATORZY I ICH MOTYWY

Kapliczki, krzyże i figury stojące na terenach katolickich są czymś bardzo naturalnym. Warto jednak zastanowić się nad przyczyną ich stawiania, a jest ona bardzo różnorodna. Przede wszystkim fundatorem obiektu sakralnego mogą być:

- **miasto lub wieś** – jest to wówczas inicjatywa zbiorowa. Dotyczy obiektów związanych z uczczeniem ważnych wydarzeń historycznych, ale także wiejskich krzyży stawianych na rozstajach dróg, które są traktowane jak własność ogółu czy wzniesienia kapliczki na terenie, na którym w przyszłości ma powstać świątynia,
- **grupy osób** – czyli fundacja stowarzyszeń katolickich, członków kółek różańcowych etc.,
- **osoby indywidualne** – w wyniku działalności pojedynczej osoby lub gospodarstwa powstaje obiekt stojący w granicach posesji lub pola.

Wszelkim źródłem informacji na ten temat są tabliczki pamiątkowe i fundacyjne, ale także odręczne inskrypcje, które można znaleźć na większości świątków lub wota zakopane w okolicy postawienia obiektu. Fundatorzy podają datę ustawienia obiektu i przeważnie opisują swoją intencję np.:

SERCE JEZUSA MIEJ NAS // W SWOJEJ OPIECE. //
W DOWÓD WDZIĘCZNOŚCI // ODZYSKANIA //
WOLNOŚCI OJCZYZNY // UFUNDOWALI OBYWATELE //
POLACY – KATOLICY // GMINY PIĄTKOWA //
W ROKU 1923 (zob. str. 163)

lub

Z wdzięczności za przetrwanie // okupacji rodzina //
J. Tomczewskich // 19.3.1946 r. (zob. str. 100).

W przypadku krzyży przykościelnych można znaleźć napisy mówiące: „Pamiątka Misji św." i „Misje Jubileuszowe". Są one najczęściej wyryte

w drewnie lub wygrawerowane na tabliczkach umieszczonych na belce pionowej.

O motywach stawiania małej architektury sakralnej warto porozmawiać z ojcami kościoła i mieszkańcami miasta. Mówią o nich także zachowane źródła. Wśród motywacji można wyróżnić:

- **oddanie czci/znak wiary** – główną motywacją ustawienia świątka była od zawsze religijność fundatora oraz chęć oddania hołdu Bogu i świętym. W dzisiejszych czasach obiekty tego typu są stawiane przede wszystkim w prywatnym ogrodzie (czasami za domem) lub na elewacji budynku. Niektórzy mieszkańcy wznoszą świątki wskutek religijnego snu lub objawień;
- **miejsce spotkań** – motywacja ta dotyczy świątków zwłaszcza z okresu międzywojennego, przy których gromadziła się ludność. Przy obiektach sakralnych odbywały się zarówno nabożeństwa, jak i spotkania z innymi mieszkańcami;
- **intencje modlitewne/błagalne** – popularnym motywem wystawiania prywatnych kapliczek jest intencja modlitewna z prośbą o opiekę nad domem, odgonienie niebezpieczeństwa, czy o powrót do zdrowia. W przeszłości istniały świątki o charakterze pokutnym. Stawiano je wtedy, gdy pojawiła się potrzeba zadośćuczynienia za popełniony czyn lub grzech;
- **wyraz wdzięczności** – to główny motyw stawiania wszelkich obiektów sakralnych po wojnie. Do tej grupy należą pomniki wdzięczności, czyli świątki, które stawiali mieszkańcy wsi w podzięce za odzyskanie niepodległości. Osoby prywatne wznosiły w tym okresie figury i krzyże w podzięce za uratowanie życia, przetrwanie okupacyjnej zawieruchy lub powrót członków rodziny z wojny. Do tej grupy należą także obiekty, które postawiono w podzięce za szczęśliwe życie, odzyskanie zdrowia, uniknięcie wypadku lub odnalezienie skarbu,
- **ważne wydarzenie dla miasta, w życiu religijnym i prywatnym** – w formie krzyża lub pomnika świętego można także upamiętnić ważne wydarzenia dla miasta lub całego kraju. Dotyczy to także ważnych wydarzeń religijnych, czyli Misji św., Jubileuszu roku 2000, Nawiedzenia Obrazu Matki Bożej lub rekolekcji;
- **symbol oddania się pod opiekę patrona** – część figur i kapliczek powstała w momencie zagrożenia powodziowego, pożarowego i epidemiologicznego. Stawiano wówczas figury odpowiednich świętych, którzy mieli ocalić mieszkańców przed nieszczęściem: św. Jana Nepomucena, św. Wawrzyńca i św. Rocha;

- **utożsamienie z patronem** – dotyczy przede wszystkim Zgromadzeń, które stawiają w granicach posesji figury swoich patronów. Jest to nie tylko wyraz oddania czci, ale przede wszystkim zewnętrzne wyrażenie tożsamości;
- **upamiętnienie zbiorowej mogiły/zarazy** – w XIX w. stawiano wiele krzyży cholerycznych, jednak w zdecydowanej większości zostały zniszczone podczas wojny. Do obecnych czasów zachowały się trzy świątki upamiętniające zarazy: krzyż stojący u zbiegu dróg Sowice i Michałowo, kapliczka z figurą Jana Nepomucena na ul. Hrubieszowskiej oraz kapliczka z figurą Chrystusa Frasobliwego na ul. Perzyckiej. Krzyż choleryczny znajduje się także w Janikowie pod Poznaniem. Stoi on u zbiegu ul. Asfaltowej, Ogrodniczej i Swarzędzkiej w miejscu cmentarza, na którym w 1831 r. chowano zmarłych. W 2012 r. mieszkańcy ufundowali nowy świątek.

Z epidemiami związane było także stawianie tzw. karawak, czyli krzyży z dwoma belkami poziomymi. Ich zadaniem było odpędzenie szerzącej się choroby i zapobieganie jej dalszemu rozprzestrzenianiu. Miejsca wokół nich były opuszczone, nie były przyozdabiane, nikt nie odważył się zanucić przy nich pieśni religijnej. Nikt nie chciał ryzykować rozbudzeniem uśpionego nieszczęścia,

- **upamiętnienie zabójstwa/wypadku –** w przeszłości dla upamiętnienia morderstwa stawiano krzyże, które były wyrazem modlitwy za nieszczęśliwe dusze i niewinnie zamordowanych. Do dnia dzisiejszego takimi obiektami są: krzyż na ul. Wołowskiej i ul. Lubrańskiego. W obecnych czasach czynność ta, została zminimalizowana do ustawienia kwiatów lub zniczy w miejscu wypadku, a sporadycznie do osadzenia w drzewie lub podłożu niewielkich rozmiarów krzyża,
- **miejsca owiane legendą/ odstraszanie złych duchów –** kapliczki i krzyże stawiano w dawnym siedlisku złych duchów, zjaw i upiorów oraz w miejscach granicznych, które niekorzystnie oddziaływały na wioskę. Były to skrzyżowania i rozstaje dróg oraz krańce między siedliskami ludzkimi a przestrzenią pól i lasów. Stawiano na tych terenach ołtarze, co stanowiło ochronę przed złem i miało powstrzymać siły piekielne,
- **znaczenie prestiżowe** – postawienie prywatnego świątka było podkreśleniem pozycji społecznej i zakomunikowaniem zamożności.

OTOCZENIE OBIEKTÓW SAKRALNYCH

Mała architektura sakralna poprzez swoją formę i symbolikę oddziałuje na przestrzeń i znacząco wpływa na jej charakter. Wznoszenie takich obiektów od zawsze było powiązane ze sferą magii i sferą sacrum, bowiem osoby wierzące od zawsze pragnęły być w stałej łączności z Bogiem. Wszelkie zabiegi rytualne koncentrowały się w trzech miejscach: miejscu świętym, jego granicy i świecie zewnętrznym. Między nimi musiała zachodzić pewna komunikacja, dlatego też na przecięciu dwóch granic stawiano świątki, które miały ogromną, ochronną moc. Ich głównym zadaniem było niwelowanie zła. Zło kumulowało się na skrzyżowaniach dróg, trasach łączących ze sobą wsie, w lasach i na pustkowiach. Podział ten istnieje do dnia dzisiejszego, zatem małą architekturę sakralną można spotkać:

- na rozstajach dróg/skrzyżowaniach,
- z kilku stron wioski: przeważnie na jej granicach i w centrum (dotyczy także lasów, gmin, gdzie są ustawiane jako obiekty graniczne, stanowiące punkt orientacyjny dla ludności),
- w centrum życia religijnego: przy kościołach i zgromadzeniach (także na bramach okalających tereny przykościelne); także w miejscach dawnych kaplic tymczasowych, jako podkreślenie świętości miejsca,
- w miejscach zbrodni (w miejscu znalezienia ludzkich kości lub miejscu samobójstwa/morderstwa; w przeszłości także w miejscu spalenia czarownic) i wypadków,
- na mostach lub w miejscach narażonych na wylewy wody,
- w miejscach o znaczeniu historycznym,
- w lesie (pozostałości dawnych siedzib ludzkich), na jego skraju, na drzewach (na szlakach turystycznych, na poligonach),
- na mogiłach pochowanych przy drodze żołnierzy i partyzantów,
- na cmentarzach (przykościelnych, parafialnych, cholerycznych, wojskowych) i zbiorowych grobach,

- na elewacjach budynków (kościołów, gospodarstw, domów prywatnych etc.),
- w pobliżu pasiek.

Nieodłącznym elementem otoczenia przydrożnych obiektów sakralnych były drzewa. Stanowiły one nie tylko ich oprawę i ochronę przed warunkami atmosferycznymi, ale przede wszystkim podkreślały rangę miejsca i potęgowały odczucia estetyczne[38], dlatego sadzano je natychmiast po ustawieniu świątka. Robiono to zgodnie z tradycją chrześcijańskiej symboliki roślin. W tym celu najczęściej wykorzystywano: lipę – drzewa opiekuńcze o wyjątkowej mocy[39], przynoszące szczęście, mające lecznicze kwiaty; klony i jawory – chroniące przed nieszczęściem oraz dęby – symbolizujące trwałość i siłę[40]. Poza tym drzewa oznaczają więź nieba i ziemi. Przejawia się to w połączeniu podziemnych sił chtonicznych (korzenie) i niebiańskich sfer kosmicznych (korona) z rzeczywistością ziemską (pień)[41]. Zasięgiem swych koron wyznaczają granicę sacrum w krajobrazie otwartym.

Od XX w. wokół obiektów sakralnych ustawia się tuje oraz wszelkiego rodzaju krzewy roślinne. Przeważnie są posadzone symetrycznie, z obu stron świątka lub w celu wydobycia walorów różnych gatunków roślin stosuje się tzw. nasadzenie piętrowe. Współczesne kompozycje roślinne są tworzone zgodnie z trendami, które aktualnie obowiązują w urządzaniu ogrodów przydomowych. Wyróżnić można kilka relacji pomiędzy świątkiem a otaczającą go roślinnością:

- kapliczka/krzyż/figura są otoczone strzelistymi drzewami/krzewami, co daje wrażenie wskazania drogi do nieba z świątkiem stanowiącym drogowskaz (zob. str. 207),
- obiekt stoi w asyście jednego drzewa/krzewu:
  po jego lewej stronie (zob. str. 164, 181),
  po jego prawej stronie (zob. str. 114, 231),
  na jego osi (zob. str. 118, 278),
  na jego osi z rozwidlonym pniem (zob. str. 107),
- krzyż jest usytuowany w asyście dwóch drzew rosnących symetrycznie (zob. str. 131, 178) lub trzech: jedno drzewo rośnie za świątkiem,

[38] B. Fortuna-Antoszkiewicz, K. Kimic, *Miejsce kapliczek i przydrożnych krzyży w krajobrazie terenów Mazowsza*, „Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych O.L. PAN", 2007, t. 3, s.41.

[39] Lipa udzieliła schronienia Maryi i Jezusowi podczas ucieczki do Egiptu.

[40] A. Rydzewska, A. Wilkaniec, *Kapliczki i krzyże w krajobrazie otwartym i zurbanizowanym Wielkopolski*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego", 2013, nr 21, s. 90.

[41] A. Cała, *Krajobraz z sacrum w tle – kapliczki przydrożne jako element krajobrazu wsi opolskich*, „Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych O.L. PAN", t. 3, 2007, s. 27.

a dwa po jego bokach (zob. str. 156) tworzy się wówczas trójkąt, będący nawiązaniem do idei Boga w Trójcy Jedynego,

- świątek może być flankowany swobodnie rosnącą dendroflorą (zob. str. 172, 180) lub może się znajdować w asyście kilku drzew (zob. str. 77),
- ostatni przykład to nieregularnie posadzone z obu stron krzewy (zob. str. 66).

Najczęściej jednak kapliczki i krzyże są otoczone sztucznymi kwiatami, które stanowią najtrwalszą formę dekoracji. Obiekty sakralne przyozdabia się wstążkami, które rozchodzą się od nich promieniście w kierunku płotka lub słupków przystosowanych do tego celu. U ich podnóża stawia się znicze lub inne dewocjonalia.

Świątki przeważnie są otoczone niewysokim płotkiem, kamieniami polnymi i otoczakami. Obiekty prywatne mogą być usytuowane w ogrodzeniu posesji lub przed nią, co ułatwia dostęp do nich osobom z zewnątrz. Płotki mogą być wykonane z różnorodnego materiału i w różnym stylu. Drewniane mają przeważnie formę sztachetkową, z kolei metalowe ozdobną. Te drugie, z racji swojej trwałości, są stawiane coraz częściej. Mogą być zamykane na furtkę. Przed obiektami sakralnymi ustawia się klęczniki i ławeczki, na których można spocząć i oddać się zadumie.

Istotnym zagrożeniem dla architektury sakralnej jest dalece postępująca modernizacja otoczenia. Wioski, które w przeciągu ostatniego stulecia zostały przyłączone do Poznania, uległy znacznym przekształceniom. Część z nich do dnia dzisiejszego zachowała swój wiejski charakter, jednak dalej idące zmiany urbanizacyjne pozostają kwestią czasu. Wraz z nimi przekształci się teren wokół kapliczek i krzyży, co sprawi, że zatracą swoje pierwotne znaczenie i powiązanie z krajobrazem[42]. Miejskie świątki są coraz bardziej przytłoczone nowymi zabudowaniami. Zdarza się też, że z powodu rozbudowy osiedli są przenoszone w inne miejsce. Dodatkowym problemem współczesności jest występowanie wszechobecnej reklamy. Obiekty sakralne coraz częściej stoją na tle banerów, znaków drogowych i słupów wysokiego napięcia. Granica pomiędzy sacrum a profanum jest coraz bardziej zminimalizowana, zatem walory krajobrazowe architektury sakralnej stopniowo zanikają.

[42] T. Gorączkowski, J. Bykowska, *Charakterystyka przydrożnych obiektów sakralnych gminy Nakło nad Notecią*, „Nauka Przyroda Technologie" 2018, nr 1 (12), s. 31.

FUNKCJE

Mała architektura sakralna pełni szereg różnorodnych funkcji. Pierwsza z nich, najważ-niejsza, to **funkcja religijno-społeczna**. Dawniej panowało przeświadczenie, że miasto lub wieś stają się prawdziwie chrześcijańskimi dopiero wtedy, gdy ustawi się krzyż, który następnie poświęci ksiądz. Kapłani nie mieli wpływu na powstawanie obiektów prywatnych, nie mniej jednak mieli swój udział w dokonaniu symbolicznego przemienienia budowli w obiekt sakralny. Uroczystości święcenia były zawsze bardzo ważnym, doniosłym momentem w życiu społeczności.

Wokół świątków toczyło się życie religijne nie tylko osób indywidualnych, ale także większych grup: odprawiało się Apele Majowe, zatrzymywały się procesje i pielgrzymki. Wydarzenia te od stuleci integrowały mieszkańców, którzy licznie gromadzili się przy świątkach, nie tylko po to by wziąć udział w nabożeństwie, ale także po to by odpowiednio je przystroić, co sprzyjało nawiązywaniu nowych kontaktów i więzi. W sytuacjach krytycznych gromadzono się przy nich na wspólne modlitwy: podczas uroczystości patriotycznych, religijnych i wszelkich nieszczęść. Pełniły one także funkcje reprezentacyjne, bowiem były wizytówką danej miejscowości. Stan obiektów sakralnych przekładał się na religijność mieszkańców: im bardziej zadbane były obiekty, tym bardziej wierząca społeczność zamieszkiwała okolicę. Miały także **funkcje estetyczne**, ponieważ sposób ich przedstawienia był jednocześnie wyznacznikiem stylu i upodobań mieszkańców.

Wielokrotnie wspominałam, że obiekty sakralne były stawiane na rozdrożu dróg lub w ważnych miejscach, by chronić przed złem. W tych miejscach dokonywano wszelkich obrzędów przepędzających nieszczęście. Kapliczki i krzyże pełniły zatem **funkcje magiczne**.

Kolejnym przykładem jest **funkcja orientacyjna**. Świątki były także drogowskazami ułatwiającymi orientację w terenie, odnalezienie konkretnego miejsca, wyznaczały także podziały przestrzenne. Przejezdnym tłumaczono drogę mówiąc: idź do krzyża, to jest za figurą, przy kapliczce skręć. W przeszłości do świątków odprowadzano i żegnano każdego, kto wybierał się w daleką podróż - otrzymywał w tym miejscu błogosławieństwo. Przy nich oczekiwano

także powrotu najbliższych. W ich pobliżu zakopywano także cenne rzeczy, by następnie w razie potrze-by z łatwością je odnaleźć.

Na koniec warto podkreślić, że wszystkie obiekty stanowią pamiątkę po mieszkańcach, fundatorach, ważnych wydarzeniach w ich życiu i dawnych czasach. Pokazują jak silna była wiara i jak ogromna mogła być wdzięczność. Bez wątpienia zatem pełnią także funkcje upamiętniające.

OBRZĘDY, WIERZENIA I ZWYCZAJE

Podstawowym obowiązkiem mieszkańców była troska o wszelkie obiekty sakralne znajdujące się na terenie wioski lub miasta. W przeszłości krzyże, które spróchniały u podstawy, należało po prostu wkopać o metr głębiej, a czynność powtarzano za każdym razem, gdy naszła taka konieczność. Jeśli świątek był już wystarczająco niski, wówczas podstawiano z boków podpory ze zdrowego drzewa[43]. W przypadku silnego zniszczenia stawiano w tym samym miejscu nowy obiekt, zdarzało się jednak, że był przesuwany w inne miejsce po to, by np. był bardziej widoczny lub bardziej dostępny dla ludności.

W obecnych czasach krzyże posiadają na swych ramionach ochronne opierzenia (przeważnie blaszane) chroniące przez wilgocią, są też umieszczone w szczudłach, dzięki którym mogą stać w danym miejscu przez wiele lat. Popularne stało się stawianie krzyży metalowych, które są trwalsze niż drewniane. Krzyże przykościelne są odnawiane lub wymieniane na duże uroczystości religijne, takie jak: Misje św. lub Nawiedzenie Obrazu Najświętszej Mary Panny. Postępowanie ze zniszczonym obiektem jest zróżnicowane: można go zakopać obok nowo postawionego, przerobić na mniejsze krzyżyki i rozdać wiernym lub spalić. Palenie ma miejsce przede wszystkim w okresie paschalnym, wówczas popiół wykorzystuje się do posypywania głów wiernych w Środę Popielcową lub jako ogień w Wigilię Paschalną. Pasyjki nakrywano blaszanym daszkiem, by chronić je przed zniszczeniem. Jeśli jednak do niego doszło, wówczas figurę Chrystusa zakopywano i mocowano nową. W przypadku obiektów cmentarnych jest podobnie: krzyże przeważnie zasypywano wraz z trumną, zdarzało się także, że stawały się obiektami przydrożnymi, podobnie zresztą jak figury cmentarne.

Prywatni właściciele kapliczek i figur uzupełniają wszelkie zniszczenia zaprawą murarską, a elementy które uległy degradacji lub odpadły naprawiają i mocują ponownie, ewentualnie wykonują samodzielnie lub kupują nowe.

Figury, kapliczki i krzyże odgrywają ważną rolę w obrzędowości dorocznej. Z biegiem czasu zwyczaje z nimi związane uległy jednak przekształceniu.

[43] M.W. Kmoch, *Kapliczki, figury i krzyże przydrożne w gminie Jednorożec*, Jednorożec 2015, s. 49.

Obrzędy i zwyczaje dawniej:

- mała architektura sakralna odgrywała w okresie Kulturkampfu rolę patriotyczną. Gromadzili się przy nich mieszkańcy nie tylko na modlitwy, ale przede wszystkim po to, by śpiewać patriotyczne i religijne śpiewy,
- kapliczki odgrywały ważną rolę w obrzędzie pogrzebowym, przy nich bowiem następowało pożegnanie ze zmarłym. Zmarły żegnał w tym miejscu swoją wioskę i sąsiadów,
- w dniu św. Jerzego (23 kwietnia) wypędzano zwierzęta na pastwisko pod krzyżami na końcu wsi, a poświęcenie miało zapewnić gospodarzom zdrowie i pożytek z bydła,
- przy świątkach odprawiano wszelkie nabożeństwa, a na Wielkanoc święcono pokarmy, co wynikało ze znacznego oddalenia od kościoła.

Z kapliczkami i krzyżami związany był szereg wierzeń i przesądów:

- przechylony krzyż należało jak najszybciej wyprostować. W zależności od strony, w którą się pochylił, istniało niebezpieczeństwo nadejścia wojny, zarazy lub innego nieszczęścia. Mówiono, że jeśli pochylony jest w stronę wsi, będą umierać mężczyźni, jeśli w przeciwną stronę – kobiety[44]. Poza tym wierzono, że jeśli na czyjąś intencję krzyż ulegnie złamaniu na mogile, wówczas złe siły staną mu do usług. Z kolei poprawianie, umocnienie chylącego się krzyża lub ustawienie nowego, miało zabezpieczać przed czarami i sprowadzać błogosławieństwo[45],
- w noc św. Jana Chrzciciela (23/24 czerwca) w pobliżu figur palono sobótki, a dziewczęta skakały nad ogniem wierząc, że dobry skok oznacza dobre zamążpójście[46],
- niektóre figury i Boże Męki były niemymi świadkami egzekucji na przestępcach skazanych na karę śmierci. W oczach mieszkańców ich obecność sankcjonowała postanowienia ludzkie,
- w najdawniejszych czasach krzyże stawiano w miejscach, gdzie odprawiano pogańskie zaklęcia. Otaczano je licznie drzewami, a z ich owoców zaparzano napary, które miały magiczną moc[47],
- wierzono, że w starych świątkach mieszkają duchy (latawce), czyli dusze nieochrzczonych dzieci, które nocami zaglądają do domów, pól i latają we wsi[48],

[44] M. W. Kmoch, *op. cit*. s. 53.
[45] T. Seweryn, *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Warszawa 1958, s. 10.
[46] Tamże, s. 35.
[47] L. Pawelec, *Wielokulturowy wymiar kapliczek i krzyży przydrożnych*, „Prace Naukowe AJD. Pedagogika" 2004, z. XIII, s. 245.
[48] M. W. Kmoch, *op. cit*. s. 53.

- na krzyżach zawieszano ubrania, ręczniki, koszulki dzieci, by przezm dotyk sacrum pozbyć się choroby, bólu, złych snów i nieszczęścia[49].

Obrzędy dziś

Odnawianie obiektów sakralnych zaczyna się wraz z nadejściem wiosny. Świątki wraz z ich otoczeniem oczyszcza się, naprawia i odnawia, ewentualnie wymienia na nowe. Odnawianie obiektu przeprowadzają zarówno pojedyncze osoby, jak i grupa mieszkańców. Wokół świątków sadzi się kwiaty lub ustawia doniczki z krzewami. We wnękach i do trzonów krzyży mocuje się sztuczne kwiaty. Często przyozdabia się je wstążkami w kolorze bieli, czerwieni, błękitu i żółci, flagami i kokardami. Niektóre krzyże dekoruje się kolorowymi kwiatowymi girlandami, z kolei kapliczki, bez względu na porę, lampkami choinkowymi i latarenkami. Większa część poznańskich figur, kapliczek i krzyży ma swoich opiekunów, którzy dbają o teren wokół nich, stawiają kwiaty cięte i doniczkowe, dewocjonalia oraz zapalają świece i znicze.

Maj jest miesiącem poświęconym czci Matki Bożej. Nabożeństwa Majowe odprawiane wieczorami przy grotach, kapliczkach i figurach przydrożnych wpisały się na stałe w krajobraz naszego kraju. Odmawia się wówczas litanię loretańską i śpiewa pieśni maryjne. Na wsiach ludność gromadzi się w jednym, konkretnym miejscu, a nabożeństwa prowadzi przeważnie jedna osoba, która jest stałym mieszkańcem. W mieście nabożeństwo odbywa się przy każdej świątyni, która na placu przykościelnym ma wzniesioną figurę, kapliczkę lub grotę poświęconą Matce Bożej. Analogiczna sytuacja ma miejsce w październiku, kiedy wierni uczęszczają na nabożeństwa różańcowe. W mniejszych miejscowościach wierni odmawiają różaniec idąc od jednej kapliczki do drugiej.

W maju odbywają się także modlitwy błagalne o dobre plony oraz o ochronę upraw przed klęskami żywiołowymi. Obrzędy są połączone przeważnie dniem św. Izydora patrona rolników (10 maja). W okresie przedwojennym modlono się o nie przez trzy kolejne dni przed świętem Wniebowstąpienia Pańskiego. Okres ten nazywano Dniami Krzyżowymi, a nazwa wywodziła od nabożeństw, które odbywały się przy krzyżach i kapliczkach ustawionych na polach. W procesji przechodzono od krzyża do krzyża, prosząc Boga o błogosławieństwo i dobre zbiory. Nabożeństwa odbywają się w naszym mieście do dnia dzisiejszego, zwłaszcza na terenach, które zachowały charakter wiejski. Kapłan odczytuje Ewangelię i święci pola w cztery strony świata. W Dni Krzyżowe wieczorne spotkania modlitewne łączone są z Nabożeństwami Majowymi. Poza tym od maja do października każdego 13-ego dnia miesiąca odbywają się wieczory fatimskie.

[49] T. Seweryn, *op. cit.*, s. 28.

W czerwcu ludność gromadzi się przy krzyżach, a modlitwa poświęcona jest Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Z kolei podczas uroczystości Bożego Ciała przydrożne obiekty sakralne stanowić mogą stację. Dotyczy to jednak przede wszystkich miejscowości podmiejskich lub włączonych do miasta, ale ze znaczną odległością do kościoła. Wówczas wyznacza się cztery ołtarze, które mieszkańcy sami dekorują. Przeważnie są to te same miejsca, jednak trasa może ulegać zmianom i co roku przebiegać innym szlakiem.

W sierpniu odbywa się kilka ważnych uroczystości: 10 sierpnia wspomnienie św. Wawrzyńca oraz 16 sierpnia wspomnienia św. Rocha połączone z wieczornym nabożeństwem błogosławienia zwierząt. Początkowo na święcenie przyprowadzano wyłącznie zwierzęta, które pomagały ludziom w pracy bądź stanowiły dla nich źródło utrzymania. W obecnych czasach coraz więcej mieszkańców decyduje się na poświęcenie pupili domowych.

We wrześniu obchodzi się przy krzyżach uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego. Święto jest związane z odnalezieniem drzewa krzyża, na którym umarł Chrystus. Jego istotą jest ukazanie tajemnicy krzyża jako ceny zbawienia człowieka. Tego dnia stawia się także nowe krzyże, będące symbolami wiary na danym terenie.

W listopadzie na Uroczystość Wszystkich Świętych przyozdabia się wszelkie pomniki wdzięczności. Na kapliczkach stawia się znicze, które są upamiętnieniem fundatorów lub odpowiedzią na prośbę o westchnienie.

Przydrożne kapliczki dekoruje się także na Zielone Świątki, święto Wniebowzięcia Matki Bożej, na Boże Narodzenie i na Wielkanoc. Niektórzy prywatni fundatorzy regularnie proszą księży o coroczne poświęcenie kapliczki podczas kolędy.

Na koniec należy podkreślić, że figury, kapliczki i krzyże, wywołują u wiernych określone zachowania. Przechodzący zatrzymują się, czynią znak krzyża, dzieci klękają, mężczyźni zdejmują nakrycia głowy, przycisza się głośne rozmowy.

PATRONI I ICH SYMBOLE

Na polskich ziemiach od zawsze panował kult **Matki Bożej**. Najpopularniejszym przedstawieniem maryjnym jest wizerunek **Matki Bożej Niepokalanie Poczętej**, z którym związana jest biało-niebieska kolorystyka szat. Na terenie naszego miasta można spotkać kapliczki, których patronką jest także: **Matka Boża Różańcowa** - przedstawiana z różańcem w ręku; **Matka Boża z Dzieciątkiem** – ukazana wraz z Dzieciątkiem, którym się opiekuje; **Matka Boża Królowa Rodzin** - ukoronowana postać Maryi, trzymająca w jeden ręce berło, w drugiej Dzieciątko; **Miłosierne Serce Marii** (także Najświętsze Serce Maryi) – Maryja wskazuje rękami na swoje serce okolone wieńcem kwiatów, będące symbolem dobra i piękna. **Matka Boża Bolesna** – to zobrazowanie cierpiącej kobiety. Jej serce jest przebite siedmioma mieczami (symbol cierpienia zapowiedzianego przez anioła); **Matka Boża Gromniczna** wg legendy odpędzała zimą od siedzib ludzkich wilki za pomocą światła gromnicy, stąd też jej atrybutami są świeca i wilki oraz znana wszystkim katolikom **Matka Boża Częstochowska**.

Na terenach przykościelnych często można spotkać groty ukazujące: **Matkę Bożą z Lourdes** wraz z klęczącą u jej stóp Bernadettą, której się objawiła, ukoronowaną **Matkę Bożą z Fatimy**, przedstawioną z różańcem w rękach, stojącą na obłoku oraz **Matkę Bożą z La Salette,** zwaną także Płaczącą Panią, ukazywaną na dwa sposoby: w otoczeniu trójki dzieci, którym się objawiła lub płaczącą w pozycji siedzącej[50]. U stóp Matki Bożej można spotkać anioły. Ich figury lub wizerunki umieszczane są także w kapliczkach, jako wotum wiernych. Kojarzone są z opiekunami codziennego życia.

Kult **Jezusa Chrystusa** wyrażony jest poprzez postawienie krzyża i przymocowanie do niego Pasyjki. Na naszych ziemiach najbardziej rozpowszechnionym wizerunkiem jest Chrystus Frasobliwy (symbol codziennych trosk),

[50] Temat objawień był szeroko podejmowany, zob.np.: M. Tosatti, *Fatima: nieujawniona tajemnica,* Warszawa 2006; B. Legutko, *Wielka Księga Objawień*, Kraków 2017; J. Orchowski, *Lourdes*, Warszawa 1995; M. Spiss, *Objawienia maryjne w Polsce*, Kraków 2008; *La Salette: opis zjawienia i sens orędzia*, Kraków 1985.

Chrystus Król (symbol panowania nad światem) i Serce Pana Jezusa (symbol miłości).

Pozostałymi patronami poznańskich świątków są:

św. Józef – oblubieniec Maryi. W ikonografii jest najczęściej przedstawiany jako starszy mężczyzna z Dzieciątkiem na ręku, prowadzący małego Jezusa za rękę lub w wizerunku Świętej Rodziny. Począwszy od końca XVI w. zaczęto ukazywać św. Józefa jako młodzieńca. Jego atrybutami są: piła, młotek, lilia, kij pasterski (symbol misji), krzyż. Jest patronem nie tylko domowego ogniska, rzemieślników i dobrej śmierci, ale także Kościoła Powszechnego i kilku krajów europejskich[51];

św. Jan Nepomucen – żył w XIV w. w Czechach. Od 1380 r. był kapelanem w katedrze św. Wita, a od 1390 r. wikariuszem generalnym arcybiskupa Pragi[52]. Jan popadł w niełaskę króla Wacława IV Luksemburczyka, bowiem odmówił ujawnienia tajemnicy spowiedzi jego żony Zofii Bawarskiej podejrzewanej o zdradę. Król nakazał go uwięzić i torturować. Po torturach zrzucono go z mostu Karola do rzeki Wełtawy. Gdy jego ciało zetknęło się z wodą, zostało rozświetlone promieniami, a wokół głowy ukazało się pięć gwiazd[53]. Święty ukazywany jest w stroju kapłańskim, sutannie, rokiecie i birecie. Jego atrybutami są: palma męczeństwa, książka lub krzyż, które trzyma w ręce oraz wieniec z pięciu gwiazd z napisem TACUI (milczałem). Można spotkać go z palcem na ustach, co jest symbolem zachowanej tajemnicy. Jest patronem spowiedników i orędownikiem podczas powodzi, dlatego bardzo często ustawia się go na terenach podmokłych i mostach;

św. Antoni Padewski – urodził się w 1195 r. Będąc nastolatkiem wstąpił do Zakonu Kanoników Regularnych św. Augustyna. Na wieść o męczeńskiej śmierci pięciu Braci Mniejszych w Maroku osiadł w Olivarez, gdzie przyjął imię Antoni. Był słynnym kaznodzieją. Wkrótce wyruszył do Maroka, by tam nauczać, jednak choroba sprawiła, że musiał zrezygnować z podróży. Z czasem pracował jako wykładowca na uniwersytetach m.in.: w Bolonii i Padwie. Z polecenia papieża Grzegorza IX pisał kazania niedzielne. U schyłku życia osiadł w klasztorze św. Marii w Padwie, gdzie zmarł w 1231 r.[54] W ikonografii ukazywany jest w habicie, z Dzieciątkiem na ramieniu (przekaz głosi, że ukazało mu się Dzieciątko Jezus)

[51] J. Sobczak, Święci i ich symbole, Poznań 2000, s. 104.
[52] Tamże, s. 94-95.
[53] A. Marek, *Ziemia Kłodzka jako region kultu św. Jana Nepomucena*, „Studia z geografii politycznej i historycznej" 2014, nr 3, s. 324.
[54] J. Sobczak, *op. cit.*, s. 23-24.

lub z książką, lilią, bochenkiem chleba. Jest patronem małżeństw, ubogich, górników i orędownikiem w trudnych sprawach rodzinnych;

św. Eliasz – jeden z proroków Starego Testamentu. Założyciel i patron Zgromadzenia Karmelitów. Ukazywany jako starzec odziany w karmelitowski habit lub togę z jednym z atrybutów: krukiem (ptak przynosił, ukrywającemu się na pustyni prorokowi, codziennie rano chleb, a wieczorem mięso), mieczem i ołtarzem Baala[55], z ognistym mieczem w ręku lub wozem (nawiązanie do płomienia z nieba, który zstąpił na jego wezwanie na górze Karmel, a wóz miał go unieść do nieba)[56];

św. Elżbieta Węgierska – urodziła się w 1207 r. w Bratysławie. Była córką Andrzeja II Króla Węgier. W wieku 14 lat poślubiła Ludwika IV. Mimo stanowczego zakazu męża wynosiła w fartuchu chleb dla ubogich. Pewnego razu przyłapał ją na tym i rozkazał pokazać jego zawartość, po czym okazało się, że w fartuchu były róże. Po śmierci męża, zamieszkała w Marburgu, gdzie ufundowała szpital. W 1228 r. przyjęła habit tercjarki św. Franciszka. Ostatnie lata swego życia spędziła w ubóstwie, całkowicie oddała się posłudze biednym i chorym[57]. Kanonizowana przez papieża Grzegorza IX dnia 27 maja 1235 r. W ikonografii ukazywana w stroju królewskim, z chlebem, monetami lub różami;

św. Eugeniusz de Mazenod – urodził się 1 sierpnia 1782 r. w Aix, stolicy Prowansji. W 1813 r. założył Stowarzyszenie Młodzieży Chrześcijańskiej i podjął pracę z najuboższymi, będącymi ofiarami Rewolucji Francuskiej (dzieci, robotnicy, jeńcy austriaccy). Posługując się dialektem prowansalskim głosił Ewangelię[58]. Jego działalność spotkała się z niechęcią duchowieństwa. W 1816 r. założył stowarzyszenie Misjonarze Prowansji, której głównym zadaniem było szerzenie wiary w porewolucyjnej, religijnie obojętnej Francji. Dekadę później papież Leon XII zatwierdził owe stowarzyszenie jako Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów Najświętszej i Niepokalanej Panny Maryi. Beatyfikowany przez papieża Pawła VI w 1975 r., kanonizowany przez papieża Jana Pawła II w 1995 r.;

św. Florian – żył na przełomie III i IV w. Rzymski oficer, którego aresztowano podczas prześladowań chrześcijan. Zmuszony do złożenia ofiary bogom (rozkazano mu spalić kadzidło przed bóstwem) odmówił, więc skazano go na śmierć. 4 maja 304 r. uwiązano mu przy szyi kamień młyński i wrzucono do

[55] Nawiązanie do Biblii: Eliasz i kapłani Baala złożyli ofiary na dwóch ołtarzach – stos na ołtarzu Eliasza zapłonął ogniem, co oznaczało, że jego ofiara została przyjęta, z kolei kapłani zostali zabici.
[56] T. Niklas, *Graficzny wizerunek św. Eliasza ze zbiorów ojców karmelitów na Piasku w Krakowie*, „Sztuka i Kultura" 2013, nr 1, s. 88.
[57] J. Mandziuk, *Kult św. Elżbiety Węgierskiej na Śląsku „Nasza przeszłość"* 1981, nr 55, s. 26-29.
[58] Język francuski był dla ubogich niezrozumiały.

rzeki[59]. Na prośbę księcia krakowskiego Kazimierza Sprawiedliwego sprowadzono do Krakowa relikwie św. Floriana. W 1528 r. wybuchł pożar, a jedynym miejscem, które ocalało to świątynia, w której przechowywano jego relikwie[60]. Od tej pory czczony jest jako patron strażaków, który chroni przed pożarem i powodzią. W ikonografii ukazywany jako oficer rzymski gaszący pożar. Jego atrybutami są: kamień młyński u szyi, płonący dom, palma męczeńska, chorągiew, krzyż, miecz;

św. Franciszek z Asyżu – urodził się w 1181/1882 r. Wędrując boso, wzywał ludzi do pokuty. Był założycielem franciszkanów, a także zakonu klarysek i tercjarzy[61]. W ikonografii ukazany z tonsurą, w brązowym habicie z kapturem, z białym sznurem w talii z trzema węzłami (symbolizują posłuszeństwom ubóstwo i czystość). Często przedstawiony w otoczeniu zwierząt, prócz tego z krucyfiksem i czaszką u stóp (symbole pokuty i umartwienia). Patron ubogich, więźniów, kupców i zwierząt. W 1979 r. papież Jan Paweł II ogłosił go patronem ekologów i ekologii;

św. Idzi – żył w VII w. Był znany z pobożności i wiedzy. Po śmierci rodziny został pustelnikiem. Wiele lat przebywał w samotności, rozmawiając jedynie z Bogiem. Z pomocą przychodziła mu łania, która przynosiła mu pożywienie. W 673 r. otrzymał od króla Wizygotów ziemię, na której założył klasztor[62].W ikonografii jego postać ukazana jest w habicie zakonnym, w jaskini bądź na jej tle, a atrybutem jest łania, książka lub laska pasterska. Św. Idzi jest patronem myśliwych, rannych, zbłąkanych i zdjętych trwogą;

św. Jan Chrzciciel – urodził się pół roku przed Jezusem Chrystusem w Ain Karim koło Jerozolimy. Jego narodziny zapowiedział anioł. Po śmierci rodziców rozpoczął pustelniczy tryb życia. Wówczas został powołany przez Boga na proroka. Jan przygotowywał ludzi na publiczną działalność Jezusa. Został uwięziony, a następnie ścięty, ponieważ odważył się skrytykować niemoralne małżeństwo Heroda i Herodiady[63]. Jego atrybutami są: misa ze ściętą głową, krzyż, drzewo z siekierą, lew, prawa ręka uniesiona w geście błogosławieństwa, a w lewej zwój. Patron pasterzy, kowali, kuśnierzy, abstynentów i skazanych na śmierć;

---

[59] J. Sobczak, *op. cit*, s. 63-64.

[60] http://dziennikparafialny.pl/2015/dlaczego-sw-florian-jest-patronem-strazakow/ (dostęp 28. 10. 2018 r.)

[61] H. Hoever, Żywoty świętych pańskich na każdy dzień roku, Olsztyn 1993, s. 361-362.

[62] J. Sobczak, *op. cit.*, s. 79-80; także H. Hoever, *op. cit.*, s. 320-321.

[63] Herodiada skorzystała z okazji do zemsty, kiedy w dniu urodzin Heroda wydano wielką ucztę, podczas której tańczyła jej córka Salomea. Spodobała się Herodowi, który przysiągł, że spełni każdą jej prośbę. Za radą matki dziewczyna poprosiła o głowę św. Jana: „A król bardzo się zasmucił tym żądaniem, ale przez wzgląd na przysięgę i na biesiadników nie chciał jej odmówić. Zaraz też król posłał kata i polecił przynieść głowę Jana. Ten poszedł, ściął go w więzieniu i przyniósł głowę jego na misie, dał ją dziewczynie, a dziewczyna dała swej matce" (Mk, 6, 26-29).

św. Jan Paweł II – Karol Wojtyła urodził się 18 maja 1920 r. w Wadowicach. Był teologiem, filozofem, kaznodzieją i poetą. Od 16 października 1978 r. do 2 kwietnia 2005 r. pełnił funkcję papieską. Zmarł 2 kwietnia 2005 r. Kanonizowany 27 kwietnia 2014 r. przez papieża Franciszka[64]. Najpopularniejszym sposobem ukazania w ikonografii jest charakterystyczny gest błogosławieństwa. Atrybutami Jana Pawła II są: pastorał, piuska, pierścień rybaka, mitra.

św. Jan Vianney – Jean Baptiste Marie Vianney urodził się 8 maja 1786 r. w Dardilly koło Lyonu. Już jako dziecko odznaczał się zamiłowaniem do pogrążania się w modlitwie. Był proboszczem parafii w Ars, gdzie podjął się intensywnej pracy duszpasterskiej. Był ascetą, męczennikiem konfesjonału. Założył sierociniec. Swoje oszczędności przeznaczał na ubogich lub wyposażenie kościoła. Zmarł 4 sierpnia 1859 r.[65] Jan Vianney ukazywany jest w stroju duchownym ze stułą na szyi, czasami w otoczeniu dzieci. Jest patronem księży proboszczy i kapłanów;

św. Katarzyna Aleksandryjska – żyła w IV w. Była córką króla Kustosa. Podczas prześladowania chrześcijan została zmuszona przez cesarza Maksencujsza do złożenia ofiary bogom, jednak odmówiła mówiąc, że Bóg jest tylko jeden. Wówczas cesarz zarządził dysputę między Katarzyną a filozofami, w wyniku której wielu z nich zaczęło głosić wiarę w Jezusa Chrystusa. Cesarz skazał ją na głód i łamanie kołem. Podczas tortur zstąpił anioł i sprawił, że koło rozpadło się w rękach kata. Ostatecznie wykonano wyrok śmierci poprzez ścięcie[66]. W ikonografii przedstawiana jest w koronie królewskiej, z palmą męczeńską w ręce, a jej atrybutami są: anioł, filozofowie, koło, korona, krzyż, księga, miecz, piorun;

św. Kazimierz (wł. Kazimierz Jagiellończyk) – urodził się 3 października 1458 r. w Krakowie. Jako trzynastoletni królewicz wyruszył na Węgry na czele armii przeciw Maciejowi Korwinowi. Po powrocie prowadził bogate życie duchowe: modlił się i umartwiał. Przez kilka lat rezydował w Radomiu, a jego rządy były wysoko oceniane. W 1483 r. zaczął pełnić funkcje podkanclerzego na Litwie. Zmarł kilka miesięcy później na gruźlicę. Jego ciało złożono w katedrze wileńskiej, która z czasem stała się miejscem pielgrzymek i jego kultu. Uważany był za wzór pokory i czystości. W 1521 r. został kanonizowany, jednak dokumentacja zaginęła. W 1602 r. uzyskano nową bullę kanonizacyjną[67]. W 1950 r. ogłoszony przez papieża Piusa XII patronem młodzieży litewskiej. Jest opiekunem archidiecezji

[64] Z. Mikołejko, Żywoty świętych poprawione ponownie, Warszawa 2017, s. 556-668.
[65] J. Hadryś, *Radykalizm w życiu i posłudze św. proboszcza z Ars* „Colloquia Theologica Ottoniana" 2010, nr 2, s. 55-56.
[66] J. Sobczak, *op. cit.*, s. 108-109.
[67] Z. Mikołejko, *op. cit.,* s. 230.

białostockiej i wileńskiej. W przeszłości był patronem obecnej dzielnicy Poznania – Śródki. W ikonografii przedstawiany jest w stroju królewskim, z lilią w ręce. Jego atrybutami jest herb Jagiellonów, Matka Boska Ostrobramska i szarfa z napisem: „Omni die dic Mariae" (Każdego dnia sław Maryję)[68];

św. Maksymilian Kolbe – urodził się 8 stycznia 1894 r. w Zduńskiej Woli. Podczas pobytu w Rzymie w 1917 r. założył międzynarodowe stowarzyszenie Rycerstwo Niepokalanej. Po powrocie do kraju zaczął od stycznia 1922 r. wydawać miesięcznik „Rycerz Niepokalanej". W 1927 r. założył w Paprotni pod Warszawą klasztor-wydawnictwo zwane Niepokalanowem[69]. W latach 1930-1936 przebywał z misją w Japonii. We wrześniu 1939 r. został aresztowany, z czasem zwolniony. 17 lutego 1941 r. aresztowany ponownie za prowadzenie nielegalnego seminarium[70], uwięziony na Pawiaku, skąd został wywieziony do KL Auschwitz. 29 lipca 1941 r. podczas apelu dobrowolnie zgłosił się na śmierć w zamian za wskazanego współwięźnia Franciszka Gajowniczka. Został zamordowany 14 sierpnia 1941 r. w celi 11 poprzez wykonanie iniekcji z fenolu. Beatyfikowany w 1971 r. przez papieża Pawła VI, 1983 r. kanonizowany przez papieża Jana Pawła II. W ikonografii ukazywany w habicie franciszkańskim lub stroju obozowym. Atrybutami są: korona z drutu kolczastego, Matka Boża Niepokalanie Poczęta;

św. Marcin – urodził się ok. 316/317 r. w Sabarii w Panonii. Rzymski legionista, który wraz z garnizonem został przeniesiony do Amiens, gdzie żebrakowi proszącemu o jałmużnę oddał połowę swojego płaszcza. Po tym wydarzeniu ukazał mu się Jezus Chrystus odziany w jego szaty. Poruszony Marcin zdecydował się przyjąć chrzest i wystąpić z wojska, bowiem posługa żołnierska nie była zgodna z zasadami religii. Z czasem stał się pustelnikiem. W 361 r. założył pierwszy klasztor. Dziesięć lat później lud wybrał go biskupem Tours. Zmarł 8 listopada 397 r.[71] Jest patronem dzieci, jeźdźców, kawalerii, krawców, podróżników, więźniów, żebraków, żołnierzy. W ikonografii przedstawiany jest w stroju biskupa lub jako żołnierz oddający płaszcz żebrakowi. Jego atrybutami są: dzban, gęś, koń, księga, żebrak u jego stóp;

św. Michał Archanioł – anioł stróż chrześcijan, zwycięsko walczący z szatanem i jego wyznawcami. Przywoływany podczas egzorcyzmów. Patron małych dzieci, policjantów, szermierzy, złotników, żołnierzy, dobrej śmierci Jego atrybuty to: miecz, oszczep, szatan w postaci smoka, tarcza z napisem: „Quis et Deus" (Któż jak Bóg) globus, waga, krzyż;

[68] J. Sobczak, *op. cit.*, s. 110-111.
[69] T. P. Terlikowski, *Maksymilian M. Kolbe Biografia Świętego Męczennika*, Kraków 2015, s. 282-284.
[70] Tamże, s. 596.
[71] H. Hoever, *op. cit.*, s. 405-406.

św. Ojciec Pio – wł. Francesco Forgione urodził się 25 maja 1887 r. w Pietrelcinie we Włoszech. Był włoskim kapucynem i stygmatykiem. Po raz pierwszy otrzymał stygmaty w 1910 r., jako 23-letni kapłan. Doświadczał ogromnych cierpień w stygmatyzowanych miejscach, przez kilka lat doświadczał także męki koronowania cierniem i biczowania[72]. Był kaznodzieją, cudotwórcą i uzdrowicielem. Zmarł 23 września 1968 r. Kanonizowany 16 czerwca 2002 r. przez papieża Jana Pawła II;

św. Piotr – żył w I w. Nosił imię Szymon i był bratem św. Andrzeja Apostoła. Był założycielem i biskupem rzymskiego Kościoła. Piotra ukrzyżowano ok. 64 r. głową w dół, bowiem nie czuł się godny, by umierać jak Jezus[73]. Ukazywany jest jako człowiek w podeszłym wieku, którego atrybutem są klucze (symbol pełnomocnictwa, najwyższej władzy nad Kościołem i wiernymi). W ikonografii można jednak ujrzeć go także z księgą lub zwojem (ukazywany jest wówczas jako apostoł), rybą jako znak, że w młodości był rybakiem, i z kogutem (symbol nawiązujący do słów Jezusa mówiącego „Zaprawdę, powiadam ci: Jeszcze tej nocy, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz")[74];

św. Paweł z Tarsu – żył w I w. Początkowo miał na imię Szaweł i brał udział w prześladowaniach chrześcijan. Po nawróceniu przyjął imię Paweł i rozpoczął działalność apostolską[75]. Przedstawiany głównie z księgą (z racji swojego wykształcenia i wpływu, jaki wywarł na Kościół), ale także z listem (jego listy są częścią Pisma Świętego) i mieczem symbolizującym męczeństwo (w 66 r. lub 67 r. został skazany na śmierć poprzez ścięcie mieczem).

Św. Paweł przedstawiany jest często w parze z św. Piotrem, co symbolizuje Kościół powszechny. Według tradycji zmarli tego samego dnia – 29 czerwca, z kolei inny przekaz mówi, że 29 czerwca 258 r. zabrano ich szczątki z grobów, ponieważ groziło im zbezczeszczenie przez cesarską konfiskatę;

św. Rafał Kalinowski – Józef Kalinowski urodził się 1 września 1835 r. w Wilnie. Po ukończeniu Mikołajewskiej Szkoły Inżynierii Wojskowej w Petersburgu został adiunktem matematyki i awansował do stopnia porucznika. Podczas powstania styczniowego (1863 r.) nosił mundur rosyjskiego sztabskapitana. Rok później poprosił o dymisję, co rozpatrzono przychylnie. Kalinowski włączył się w konspirację i działalność podziemną pełniąc funkcję naczelnika litewskiego Wydziału Wojny. W marcu 1864 r. został aresztowany i skazany na karę śmierci. Wskutek interwencji krewnych i przyjaciół władze carskie zmieniły wyrok na dziesięć lat katorgi i dożywotni pobyt na Syberii. Inny przekaz mówi, że w więzieniu otaczała go atmosfera świętości:

[72] F. Mróz, P. Mróz, *Szlakiem św. Ojca Pio z Pietrelciny*, „Peregrinus Cracoviensis" 2004, nr 15, s. 105-127.
[73] H. Hoever, Żywoty świętych pańskich, Olsztyn 1993, s. 233.
[74] Mt 26, 31-35.
[75] J. Sobczak, Święci i ich symbole, Poznań 2000, s. 148-149.

rosyjscy żołnierze zaczęli uważać go za świętego, a więźniowie byli gotowi go czcić. Stąd też złagodzenie wyroku. W 1874 r. powrócił do kraju, gdzie przyjął stanowisko wychowawcy syna księcia Władysława Czartoryskiego. 3 lata później wstąpił do nowicjatu karmelitów w Grazu, przybierając imię Rafał. Był wzorem cnót, gorliwym spowiednikiem i powiernikiem duchowym. Zmarł 5 listopada 1907 r.[76] Beatyfikowany przez Jana Pawła II w 1983 r., kanonizowany w 1991 r. Jest patronem oficerów i żołnierzy. W ikonografii przedstawiany w habicie karmelity podczas modlitwy;

św. Roch – żył w XIV w. Po śmierci rodziców i rozdaniu całego majątku ruszył w podróż do Rzymu. W tamtejszym szpitalu opiekował się chorymi i dokonywał uzdrowień. Podczas drogi powrotnej do Francji sam uległ zarażeniu dżumą, w związku z czym postanowił schronić się w lesie, by nikogo nie narazić. Znalazł go pies, który przynosił mu pokarm. Dzięki temu Roch wyzdrowiał, po czym wyruszył w dalszą podróż. Niestety w miasteczku Angera uznano go za szpiega, zamknięto w więzieniu i torturowano. Zmarł po pięciu latach. Na ścianie w jego celi znajdował się napis: „Ci, którzy zostaną dotknięci zarazą, a będą wzywać na pomoc św. Rocha, jako swego pośrednika i orędownika, będą uleczeni”[77]. Jego postać ukazywana jest jako młody pielgrzym, lub żebrak z psem liżącym jego rany lub trzymającym w pysku chleb. Chroni przed morowym powietrzem, jest też opiekunem zwierząt domowych;

św. Teresa – urodziła się w styczniu 1873 r. w Alencon w Normandii. Była wychowana w pobożnej rodzinie chrześcijańskiej i w internacie benedyktynek w Lisieux. Mając 15 lat wstąpiła do klasztoru karmelitanek, gdzie otrzymała imię Teresy od Dzieciątka Jezus. W 1890 r. złożyła śluby, a trzy lata później została mistrzynią nowicjuszek. Zmarła na gruźlicę 30 września 1897 r.[78] Beatyfikował ją Pius XI w 1923 r., kanonizował dwa lata później. Jest ukazywana w habicie karmelitanki, z krzyżem, piórem pisarskim i różami (nawiązanie do jej ostatnich słów: „Chcę przebywać w niebie, czynić dobro na ziemi. Po ziemi spuszczę na nią deszcz róż”)[79];

św. Walenty – żył w latach 175-269 r. Był lekarzem z wykształcenia, jednak jego pragnieniem było zostanie duchownym. Był biskupem Terni w Umbrii. Aresztowany podczas prześladowań chrześcijan za czasów Klaudiusza II Gota, za nawracanie Rzymian na chrześcijaństwo oraz udzielanie ślubów młodym legionistom. Będąc w więzieniu zapałał uczuciem do niewidomej córki swojego strażnika, któremu udzielił chrztu. Według podań dziewczyna

[76] Z. Mikołejko, *op. cit.*, s. 416-423.
[77] https://www.brewiarz.pl/czytelnia/swieci/08-16b.php3 (dostęp 15.10.2018 r.)
[78] H. Hoever, *op. cit.*, s. 357-359.
[79] https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2005/Przewodnik-Katolicki-30-2005/Diecezja-Wloclawska/Roze-dla-sw-Teresy-od-Dzieciatka-Jezus (dostęp 06.10. 2018 r.)

odzyskała wzrok. Cesarz rozkazał go ściąć[80]. Rozkaz wykonano 14 lutego 269 r. W ikonografii ukazywany w stroju biskupim lub jako kapłan w ornacie z palmą męczeństwa, z kielichem, mieczem, a także jako biskup uzdrawiający chłopca z padaczki;

św. Wawrzyniec – żył w III w. Najprawdopodobniej pochodził z Hiszpanii. Należał do najbliższego otoczenia papieża Sykstusa II, który zlecił mu zarządzanie dobrami kościelnymi i opiekę nad ubogimi. Podczas prześladowań chrześcijan pojmano Sykstusa, a kilka dni później Wawrzyńca, który spodziewając się tego, cały majątek rozdał biednym[81]. Zginął przypalany na kracie, stąd też w ikonografii przedstawiany jest z kratą lub rusztem. Jest orędownikiem ubogich i chroni od ognia.

[80] H. Hoever, *op. cit.*, s. 61.
[81] J. Sobczak, *op. cit.*, s. 181-182.

Mała architektura sakralna

Parafia pw. Błogosławionej Poznańskiej Piątki ul. Błogosławionej Poznańskiej Piątki

Dębowy **krzyż** wraz z placem pod budowę nowego kościoła poświęcił 13 czerwca 2013 r. ks. abp. Stanisław Gądecki[1]. Świątek posiada Pasyjkę sprowadzoną z Włoch, która ukazuje postać Chrystusa z głową skierowaną na

[1] Rozmowa z ks. prob. Jackiem Rogalskim (luty 2019 r.).

prawą stronę, z wąskim perizonium na biodrach, rozszerzającym się stopniowo ku lewej stronie. Nad nią znajduje się inskrypcja INRI. Na jego szczycie i ramionach umieszczono opierzenie chroniące przed zniszczeniem. Kończy się przy nim Droga Krzyżowa odprawiana podczas Wielkiego Postu, jednak jest to przede wszystkim miejsce indywidualnej modlitwy dla wielu z wiernych. Przed świątkiem stawiane są kwiaty i znicze.

Parafia pw. Bożego Ciała ul. Strzelecka

Na terenie przykościelnym znajdują się dwa krzyże oraz figura Matki Bożej z Dzieciątkiem. Pierwotny **krzyż misyjny** ustawiono na zakończenie uroczystości Misji św. w 1949 r. tuż przy kapliczce Matki Boskiej[2]. W dniach od 9 do 17 grudnia 1961 r. odbywały się następne Misje św., których zwieńczeniem było poświęcenie nowego krzyża misyjnego w odnowionej kaplicy Matki Bożej Szkaplerznej. W 1964 r. podczas uroczystych obchodów trzeciej rocznicy poświęcenia krzyża można było uzyskać odpust zupełny[3]. Świątek, który obecnie stoi w tym miejscu, nie posiada żadnych upamiętniających napisów, a dla kolejnego krzyża misyjnego znaleziono nowe miejsce – tuż obok wejścia do kościoła. Postawiono go na zakończenie Misji św. w dniu 3 czerwca 1994 r. a uroczystościom poświęcenia przewodniczył ks. Leon Praczyk[4]. Krzyż posiada charakterystyczny uskok, złotą Pasyjkę ukazującą postać Chrystusa z głową przechyloną na prawą stronę i wąskim perizonium na biodrach, rozszerzającym się ku lewej stronie oraz inskrypcję INRI. Na trzonie widoczna jest tabliczka upamiętniająca uroczystości z napisem:

PAMIĄTKA // MISJI ŚW. // 1994 r.

[2] Możliwe, że świątek usytuowano w tym miejscu dlatego, że salki znajdujące się za nim pełniły niegdyś funkcje kostnicy. Z czasem przemieniono ją na pomieszczenie magazynowe, a następnie na salę spotkań dla ministrantów i młodzieży oazowej.
[3] Wg Kroniki Parafii pw. Bożego Ciała.
[4] Tamże.

Na dziedzińcu kościelnym, na pylonie, stoi piaskowcowa **figura proroka Eliasza**. Rzeźba stoi w tym miejscu od II połowy XVIII w.[5] W 1985 r. odkopano podstawę cokołu, która przez wiele lat była zupełnie niewidoczna[6]. Patron został przedstawiony w habicie karmelitańskim, z gorejącym mieczem w prawej ręce, z księgą w lewej. Przy pomniku Eliasza, odbywają się różnorodne wydarzenia, takie jak: festyny parafialne czy błogosławienie pojazdów.

W 1931 r. dobudowano do zachodniej elewacji kaplicy Matki Boskiej Szkaplerznej portyk zaprojektowany przez poznańskiego architekta Lucjana Michałowskiego[7]. Widoczna w nim **figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem** jest usytuowana przy rzeźbionych z piaskowca nagrobnych płytach z herbami. Pod koniec kwietnia 1991 r. kapliczkę wraz z figurą otynkowano i pomalowano na biało[8]. Odnowienie było częściowo ufundowane ze składek parafian. Postać Matki Bożej wyobrażona jest z głową delikatnie przechyloną na lewą stronę. Ukazana jest w długiej sukni i obfitym płaszczu spiętym na piersi. Nad jej głową widoczna jest gwieździsta aureola. Na lewej ręce siedzi nagie Dzieciątko. Przy kapliczce odbywają się Apele Maryjne.

[5] Katalog Zabytków Sztuki w Polsce (dalej KZSP), *Miasto Poznań, cz. 2: Śródmieście. Kościoły i klasztory*, Warszawa 1998, s. 94.
[6] Wg Kroniki Parafii pw. Bożego Ciała.
[7] KZSP, *op. cit.*, s. 90.
[8] Wg Kroniki Parafii pw. Bożego Ciała.

Barokowa **brama niebieska** projektu Jana Catenazziego pochodzi z początków XVIII w.[9] Niegdyś łuk był przyozdobiony siedzącą, piaskowcową postacią Chrystusa Króla z berłem w ręce i koronie na głowie[10], od czasów powojennych wieńczy go figura Serca Jezusowego z początku XX w. Bramę wielokrotnie odnawiano o czym świadczą liczne zapiski w kronice parafialnej. Gruntowny remont miał miejsce w 1980 r.

Niegdyś, na alejce lipowej prowadzącej do świątyni, stały dwa **posągi** na pylonach. Przedstawiały one dwóch świętych z ich atrybutami: św. Piotra z kogutem i św. Marię Magdalenę z naczyniem alabastrowym i trupią czaszką[11]. Niestety oba monumenty zostały zniszczone podczas II wojny światowej.

[9] KZSP, *op. cit.*, s. 95.
[10] L. Rankowski, *Opis kościoła Bożego Ciała w Poznaniu*, Poznań 1930, s. 24.
[11] Tamże, s. 23-24.

Przed Domem Prowincjonalnym Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek stoi **figura Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej** pochodząca z początku XX w.[12] Jest ona usytuowana na wysokim cokole, stojącym na dwustopniowej podstawie. Maryja jest ubrana w białą suknię, okrytą błękitnym płaszczem spiętym na piersi i stoi na oliwkowej kuli ziemskiej oplecionej brązowym wężem, trzymającym w pysku jabłko. Druga figura znajduje się na wysokości pierwszego piętra i przedstawia św. Elżbietę Węgierską z ok. 1885 r. Sama kapliczka wg projektu Maksymiliana Garsteckiego pochodzi z 1921 r.[13] W czasie wojny została zniszczona. Odtworzono ją w późniejszym okresie na podstawie zachowanych zdjęć. Ukazuje ona postać ukoronowanej św. Elżbiety w stroju królewskim: błękitnej sukni zdobionej złotymi wstawkami oraz czerwonym płaszczem z gronostajem. Święta trzyma w lewej ręce poły płaszcza z pękiem róż, w prawej zaś chleb.

Krzyż papieski stojący na Łęgach Dębińskich ma zawiłą historię. Po wyjeździe z Polski Papieża Jana Pawła II, władze nakazały usunąć świątek, pod którym odprawił mszę podczas pobytu w Poznaniu 20 czerwca 1983 r.

[12] Archiwum Konserwatora Miejskiego (dalej AKM), Katalog zabytków ruchomych nr 1928.
[13] Wg Kroniki Parafii pw. Bożego Ciała.

W związku z tym przez pewny okres czasu krzyż znajdował się koło katedry. Jako, że w 1984 r. zaczęto budować kościół pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny na os. Bohaterów II Wojny Światowej, historyczny obiekt przekazano właśnie tam. Z czasem jednak postanowiono, że krzyż papieski stanie ponownie na miejscu ołtarza na Łęgach w 1996 r. - tym samym, przy świątyni na os. Bohaterów, stanęła jego kopia. Do świątka na Łęgach prowadzi osobna alejka, bogato ozdobiona roślinnością, zniczami i wizerunkami Jana Pawła II. Przed krzyżem znajduje się tablica z napisem:

TU CELEBROWAŁ LITURGIĘ MSZY ŚWIĘTEJ //
PAPIEŻ JAN PAWEŁ II //
W DNIU 20 CZERWCA 1983 R.

W 13. rocznicę wizyty Jana Pawła II, tj. 20 czerwca 1996 r., odbyło się w tym miejscu pierwsze krótkie nabożeństwo upamiętniające wydarzenie[14]. Od tej pory co roku mają miejsce wieczorne spotkania modlitewne: odbywa się wówczas Apel Jasnogórski, wspólne śpiewy, a po nich minuta ciszy w godzinie śmierci Ojca Świętego[15].

[14] Rozmowa z p. Franciszkiem Zachciałem (marzec 2019 r.). Informacje na temat krzyża są także dostępne na: http://www.niedziela.pl/artykul/96155/nd/To-nie-mogl-byc-przypadek (dostęp 21 marca 2019 r.).
[15] Wg Kroniki Parafii pw. Bożego Ciała.

Parafia pw. Chrystusa Dobrego Pasterza ul. Nowina

Krzyż misyjny stojący na placu przykościelnym, w pobliżu wejścia do kościoła, uroczyście ustawiono i poświęcono 19 marca 1989 r. na zakończenie Misji św. Na belce poziomej wyryto napis: W TYM ZNAKU ZWYCIĘŻYSZ, który pomalowano ciemnozłotą farbą. Na trzonie widoczne są trzy tabliczki upamiętniające Misje św.:

1. MISJE ŚWIĘTE // 20–28 marca 2010 r. // Księża Filipini // ze Świętej Góry – Gostyń,
2. MISJE ŚWIĘTE // przed Jubileuszem // roku 2000 // 20-28 marca 1999 r. // Księża Filipini // ze Świętej Góry–Gostyń,
3. PIERWSZA // MISJA ŚW. 11–19 marca 1989 r. // OO. OBLACI – POZNAŃ.

Figura Matki Bożej Niepokalanie Poczętej została usytuowana przy krzyżu misyjnym 16 kwietnia 2010 r. Uroczystego poświęcenia dokonał ks. prob. Tomasz Morasz 3 maja 2010 r., mówiąc: „pod krzyżem Jezusa stała Matka Jego, a więc miejsce figury jest przy krzyżu”[16]. Jej postać stoi na kuli ziemskiej, przytrzymując stopą węża. Rzeźba stoi na klinkierowym cokole. Matka Boża jest ukazana w marszczonej sukni, przewiązanym pasem w talii i obfitym płaszczu, miękko spływającym po sylwetce.

[16] Rozmowa z ks. prob. Tomaszem Moraszem (luty 2019 r.).

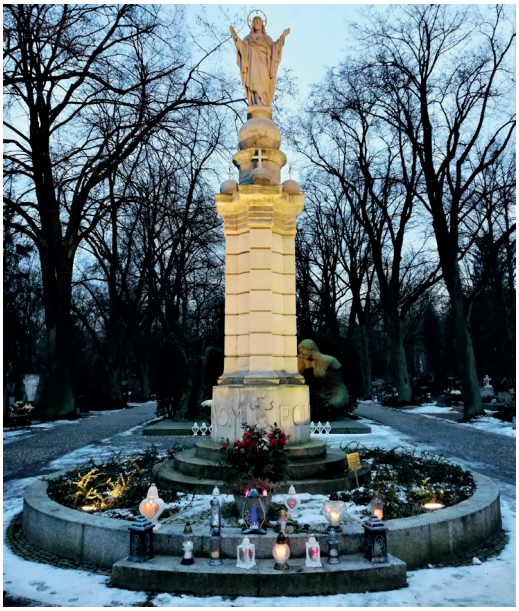

Figura Najświętszego Serca Pana Jezusa, zwana także Pomnikiem Wdzięczności, została ufundowana w 1920 r. przez parafian jeżyckich z wdzięczności dla powstańców wielkopolskich[17]. Pomnik usytuowano w głównej alei na wprost bramy cmentarnej. Stał się symbolem i znakiem wdzięczności dla tych, którzy walczyli, cierpieli, polegli lub zostali zamordowani dla wolności i Ojczyzny. Monument zaprojektowali Lucjan Michałowski i Stanisław Walter, a wykonał zakład kamieniarsko-rzeźbiarski Janusza Zielińskiego. Aktu poświęcenia kamienia węgielnego dokonał w dniu 1 listopada 1932 r. ks. prob. Parafii pw. Serca Jezusa i św. Floriana - Stanisław Budaszewski[18]. W grudniu 1939 r. ówczesny zarządca cmentarza Józef Jurek ukrył polskie inskrypcje pod warstwą otynkowanej dykty, dzięki czemu figura przetrwała okres okupacji. W liście do proboszcza Stanisława Budaszewskiego z dnia 30 marca 1948 r. napisał:

> W grudniu 1939 r. przybyło do mnie (…) trzech robotników Polaków (legitymując się zleceniem wydanym przez ówczesne niemieckie władze Zarządu Miejskiego) celem odkucia orłów polskich i napisu, znajdujących się na pomniku Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zdając sobie sprawę, że przez odkucie orłów i napisu pomnik straci na wartości artystycznej, postanowiłem przekonać owych robotników, że nie należałoby orłów i napisu skuwać z pomnika. (…) Zakrycia orłów i napisu dokonałem w ten sposób, że obłożyłem wokół dyktą, aby nie uszkodzić, a następnie obmurowałem cegłą i otynkowałem cementem w równym kolorze całości i pomnika. Sprawa ta została utrzymana

[17] Wg Kroniki Parafii pw. Chrystusa Dobrego Pasterza.
[18] Archiwum Biura Cmentarnego (dalej ABC), Kserokopia aktu erekcyjnego z dnia 1 listopada 1932 r.

w tajemnicy przed władzami niemieckimi, a po oswobodzeniu Poznania usunięto obmurowanie, a orły tym samym znalazły się na „wolności", co spowodowało u zwiedzających cmentarz wielką radość i zadowolenie[19].

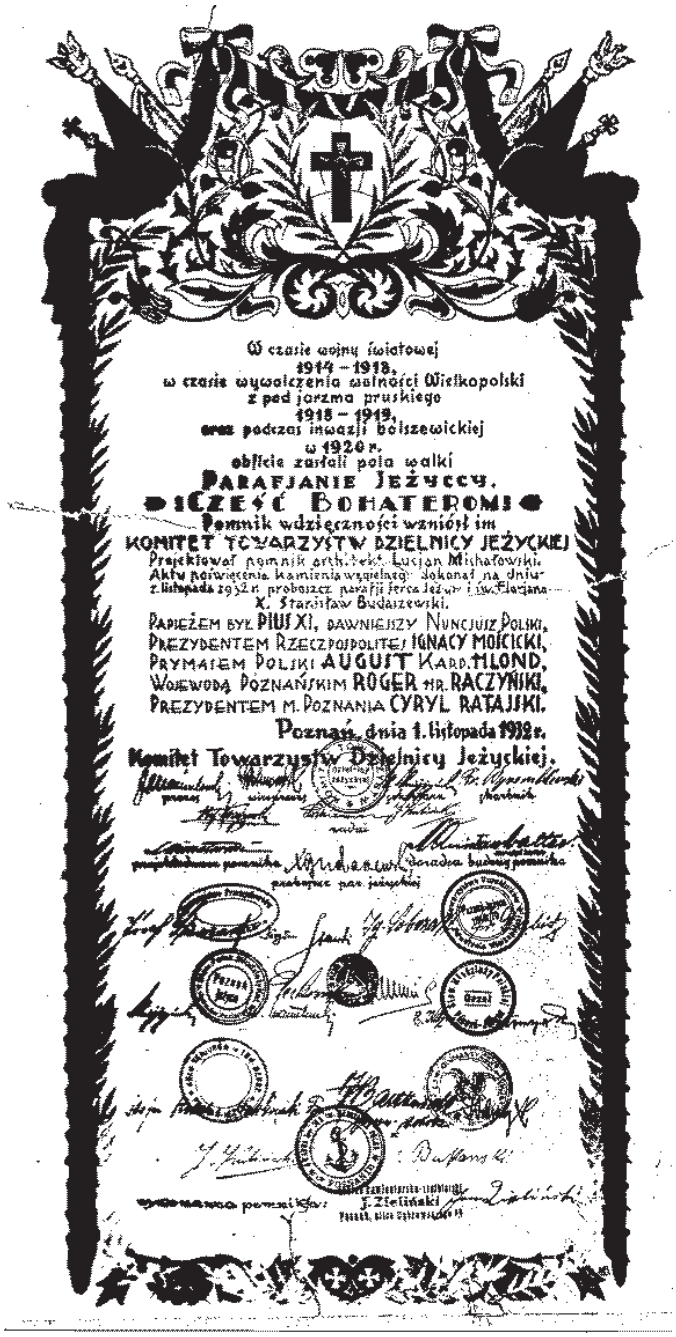

[19] ABC, Kserokopia listu p. Józefa Jurka do prob. Stanisława Budaszewskiego z dnia 30 marca 1948 r.

W 2004 r. dokonano renowacji obiektu. Na cokole umieszczono płaskorzeźbę orła w koronie i inskrypcję: POLEGŁYM PARAFIANOM 1914-1920. U szczytu pomnika widoczne są cztery kule zwieńczone krzyżami, a na piątej (największej) stoi naturalnej wielkości postać Chrystusa przedstawionego w pozie oranta z uniesionymi rękami.

Jest on odziany w długą tunikę okrytą obszernym płaszczem, zebranym w fałdę i przerzuconym przez lewe ramię. Na piersi widoczne jest gorejące serce oplecione koroną cierniową. Obiekt wykonano z piaskowca (kule zwieńczone są krzyżem zrobionym z drewna, obłożonym miedzianą blachą), a poszczególne elementy z zaprawy mineralnej. Odbywają się przy nim uroczystości patriotyczno-religijne dnia 11 listopada każdego roku, które organizuje Rada Osiedla Jeżyce.

Kapliczka Matki Bożej Częstochowskiej, zwana także Kapliczką Nawiedzenia, zlokalizowana jest tuż przy kaplicy cmentarnej w otoczeniu drzew i ma charakter obiektu przydrożnego. Świątek upamiętnia Nawiedzenie Matki Najświętszej przez Jasnogórski Obraz, które miało miejsce 20 sierpnia 1977 r. Obraz znajdujący się w kapliczce namalował Henryk Kozanecki. 28 maja 1978 r. odbyło się uroczyste poświęcenie, którego dokonał ks. bp. Tadeusz Etter[20]. Pod obrazem znajduje się tablica z napisem: 600 lat. U podstawy kapliczki przechodnie zapalają znicze, ustawiają kwiaty oraz figury aniołów i świętych. Odbywają się przy niej Nabożeństwa Majowe.

[20] Wg Kroniki Parafii pw. Chrystusa Dobrego Pasterza.

Figura Matki Bożej znajduje się za biblioteką parafialną. Nie wiadomo kiedy została ustawiona. Najprawdopodobniej była to rzeźba stojąca niegdyś na cmentarzu. W związku z tym, że cmentarz przez 35 lat był nieczynny i wtenczas wiele figur i nagrobków niszczało, ówczesny ks. prob. Bolesław Jurga pragnął uratować świątki od zniszczenia i ustawiał je w okolicy[21].

Postać Matki Bożej jest przedstawiona w długiej sukni oraz marszczonej szacie, a u jej stóp znajdują się anioły. Twarz ma skierowaną ku górze, a dłonie złożone do modlitwy. Pod figurą znajduje się tablica z napisem:

POD TWOJĄ // OBRONĘ // UCIEKAMY // SIĘ.

[21] Rozmowa z anonimowymi pracownikami biura cmentarnego (kwiecień 2019 r.).

Kapliczka św. Jana Nepomucena znajdująca się przy posesji na ul. Bukowskiej 125 powstała w II poł. XIX w. O jej fundatorach niewiele wiadomo, przypuszczalnie była to jedna z rodzin bamberskich, która posiadała na tych terenach swoje pola[22]. W okresie przedwojennym stała na gruncie Tundraków, w późniejszym należącego do Gołów[23]. W górnej części, w półkoliście zamkniętej wnęce, ustawiono drewnianą figurę św. Jana Nepomucena ukazanego w stroju kapłana, z czarnym biretem na głowie. Rękoma obejmuje krucyfiks. Pod rzeźbą znajduje się mniejsza wnęka z wizerunkiem Matki Bożej z Dzieciątkiem. Kapliczka jest murowana, otynkowana i nakryta czterospadowym daszkiem, zwieńczonym metalowym krucyfiksem. Obiekt odnowiono w 2000 r.

Na ul. Polskiej na jednym z drzew powieszono przed dekadą[24] metalowy **krzyż powypadkowy** z Pasyjką, ukazującą postać Chrystusa z głowa przechyloną na prawą stronę, z wąskim, przewiązanym z przodu perizonium. Przy drzewie regularnie ustawiane są znicze.

[22] AKM, Katalog zabytków ruchomych nr 663; zob. także J. J. Sobczak, *Poznań - kapliczki przydrożne. Przewodnik,* Poznań 2010, s. 15-16.
[23] K. Tietz-Mądry, *Kapliczki, krzyże i figury przydrożne na terenie miasta Poznania*, „Kronika Miasta Poznania" 1994, nr 3/4, s. 185.
[24] Rozmowa z p. Marcinem Walkowiakiem (sierpień 2019 r.).

Parafia pw. Chrystusa Króla ul. Ostatnia

Na placu przykościelnym znajduje się krzyż misyjny oraz figura św. Eugeniusza de Mazenod. Poświęcenie pierwszego **krzyża misyjnego**, zapoczątkowane uroczystymi nieszporami i procesją, miało miejsce 23 września 1945 r.[25] Obecny krzyż jest drugim z kolei i został wykonany z drewna dębowego[26]. Na jego ramionach znajduje się napis: W KRZYŻU ZBAWIENIE, a na trzonie przymocowano tabliczkę z datami Misji św., które odbyły się w parafii:

MISJE ŚWIĘTE //
1. 5-13.11.1988 //
2. 9-17.10.1999 //
3. 18-25.10.2009 //
4. 9-16.09.2018 //MISJONARZE OBLACI M.N.

[25] Wg Kroniki Parafii pw. Chrystusa Króla 1938-1955.
[26] Rozmowa z ks. prob. Michałem Hadrichem (listopad 2018 r.).

Krzyż osadzono w szczudle, a przed nim umiejscowiono klęcznik. Jest to miejsce, które służy przede wszystkim do odmawiania modlitwy indywidualnej.

Mosiężna **figura św. Eugeniusza de Mazenod** została ustawiona na placu przykościelnym w 2010 r. Dnia 21 maja 2011 r., w 150. rocznicę śmierci świętego, poświęcenia świątka dokonał ks. bp. Marek Jędraszewski[27]. Postać św. Eugeniusza jest ukazana w stroju biskupa, z otwartą księgą w rękach. Figura stoi na metalowym słupie. Okolica świątka jest otoczona paprociami.

Kapliczka z figurą Najświętszego Serca Pana Jezusa zdobiła w czasach przedwojennych ogród prywatnej posesji rodziny Plackowskich. Ufundował ją w 1920 r. Franciszek jako wotum dziękczynne za ocalenie rodziny przed uderzeniem pioruna[28]. Na początku XXI w., w związku z poszerzaniem drogi, dom zburzono a figura przez kilka następnych lat była uważana za zaginioną[29]. Po przebudowie ulicy, kontynuując tradycję, postawiono rzeźbę na klinkierowym cokole, po przeciwnej stronie - u zbiegu ul. Głogowskiej i Ostatniej. W czerwcu 2010 r. została zniszczona. Kilka miesięcy później, w uroczystej procesji połączonej z modlitwą różańcową, ustawiono nowy świątek, który poświęcił ks. prob. Jerzy Ditrich. Niespełna tydzień później figura uległa ponownemu uszkodzeniu. 6 października odbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu w

[27] Rozmowa z poprzednim ks. prob. Piotrem Bednarskim (styczeń 2019 r.), także wg Kroniki Parafii pw. Chrystusa Króla 2010-2011.
[28] K. Tietz-Mądry, *op. cit.*, s. 192.
[29] Rozmowa z poprzednim ks. prob. parafii Piotrem Bednarskim (styczeń 2019 r.).

intencji przebłagalnej za wyrządzone szkody. Pod koniec roku świątek został umieszczony w obudowie wykonanej z metalu i pleksi, i poświęcony ponownie. Chrystus odziany jest w długą tunikę okrytą obszernym płaszczem, zebranym w fałdę i przerzuconym przez lewe ramię. Prawą dłonią wskazuje na swoje serce. U podstawy wierni ustawiają kwiaty.

Kapliczka Matki Bożej Fatimskiej stojąca w ogrodzie przy ul. Otwartej 11 została wzniesiona przez Państwa Sikorów w intencji o uzdrowienie syna[30]. Postać ukoronowanej Matki Boskiej ustawiona jest na kamiennym cokole i umieszczona w obudowie z tworzywa. Maryja ukazana jest w długiej, białej sukni i obfitych szatach z ozdobnymi ornamentami. Dłonie ma złożone do modlitwy, a przez jedną z nich przewieszony jest różaniec. Matka Boża stoi na obłoku, a u jej stóp widoczne są trzy gołębie. Kapliczka stoi w otoczeniu różnorodnej roślinności.

[30] Rozmowa z p. Zofią i Stanisławem Sikorami (grudzień 2018 r.).

Parafia pw. Chrystusa Najwyższego Kapłana os. Lecha

Pierwszym świątkiem ustawionym na terenie parafii był **krzyż** wykonany ze słupa telegraficznego. Poświęcił go 1 września 1989 r. ks. bp Stanisław Napierała, przed rozpoczęciem budowy kaplicy tymczasowej i kościoła. Na ramionach krzyża znajdują się od września 2009 r. młot i obcęgi, które są związane z kultem Matki Boskiej Seletyńskiej: „każdy człowiek może wbijać gwoździe w krzyż, albo może je wyciągać”[31]. Pomiędzy nimi znajduje się mała, metalowa Pasyjka ukazująca postać Chrystusa z delikatnie przechyloną na prawą stronę głową i perizonium zwężającym się ku prawemu biodru. Nad nią jest inskrypcja INRI.

Krzyż misyjny ustawiono 29 września 1999 r. Pasyjkę z żywicy epoksydowej wykonała Danuta Mączak, a krzyż stolarz z Opalenicy Franciszek Bręk. Świątek jest zamknięty dwuspadowym daszkiem przyozdobionym grzebieniem. Chrystus ukazany jest z głową opadającą na prawą stronę, z miękko układającym się perizonium. Nad nim jest inskrypcja INRI. Krzyż stoi na fundamencie, jest wzmocniony stalowymi obejmami, a dla estetyki wykonano drewniany cokół, zakrywający te elementy. Poświęcenie miało miejsce 10 października 1999 r. Na zakończenie Misji św. zachęcano przybyłych do korzystania z odpustów przywiązanych do krzyża misyjnego: odpust zupełny można było uzyskać 3 maja,

[31] Rozmowa z ks. prob. Wojciechem Nogalskim (styczeń 2019 r.).

14 września, 10 października, a odpust cząstkowy poprzez oddanie pobożnej czci krzyżowi[32]. Na trzonie znajdują się dwie tabliczki informujące o odbytych uroczystościach:

1. MISJE // EWANGELIZACYJNE // 1.10-9.10.2016 //
OO. FRANCISZKANIE OFM,
2. MISJE // EWANGELIZACYJNE // 3.10-10.10.1999 //
OO. FRANCISZKANIE OFM.

Odbywają się przy nim nabożeństwa o dobre plony, śpiewy litanii z prośbą o urodzaje. Przy obu krzyżach wierni modlą się indywidualnie, całują je i ustawiają kwiaty oraz znicze[33].

Figurę Matki Bożej z La Salette wykonano z żywicy epoksydowej. Rzeźbę poświęcono 16 września 2009 r. na zakończenie rekolekcji. Od 31 lipca 2017 r. znajduje się przed nią granitowa tablica z modlitwą do Maryi Seletyńskiej:

NAJŚWIĘTSZA PANNO MARYJO SELETYŃSKA,
MATKO BOŻA I MATKO NASZA. TWOJEJ OPIECE SIĘ ODDAJMY,
CHROŃMY SIĘ Z UFNOŚCIĄ POD PŁASZCZ TWOJEGO MIŁOSIERDZIA.
BĄDŹ NAM, DOBRA MATKO, UCIECZKĄ W POTRZEBIE, POCIECHA
W CIERPIENIU POŚREDNICZKĄ U BOSKIEGO TWEGO SYNA,
TERAZ I PRZEZ WSZYSTKIE DNI NASZEGO ŻYCIA
A SZCZEGÓLNIE BĄDŹ PRZY NAS
W GODZINIE ŚMIERCI NASZEJ. AMEN.

Figura ukazuje postać Maryi ubranej w złociste szaty, z narzuconą chustą oblamowaną wstęgą róż, z charakterystyczną koroną, której podstawę stanowią róże, a z każdej z nich wyłania się diament. Uwagę przykuwa także zawieszony

[32] Wg Kroniki Parafii pw. Chrystusa Najwyższego Kapłana.
[33] Rozmowa z p. Marią Dudą (styczeń 2019 r.).

na szyi krzyż z mocno zaakcentowanym ciałem Chrystusa. Po obu stronach Matki Bożej stoją dzieci, będące świadkami objawienia, po lewej Maksymin, po prawej Melania. Wszystkie obiekty stoją na głazach polnych. Odbywają się przy nich 19. dnia każdego miesiąca nabożeństwa, rozpoczynające się procesją z kościoła, a także święcenie wielkanocnych pokarmów.

Parafia pw. Chrystusa Odkupiciela ul. Trzemeszeńska

Krzyż misyjny został ustawiony pierwotnie przy placu budowy świątyni przez ówczesnego ks. prob. Walentego Szymańskiego[34]. Z czasem został przeniesiony poza plac przykościelny. Posiada na swym trzonie kilka wyrytych napisów. Pierwszy umieszczony jest poprzecznie i upamiętnia Misje św.:

MISJE // ŚWIĘTE // 13-21.10 // 1984.

Kolejne napisy to: REDEMPTORIS[35], (N)[36]AWIEDZENIE i SERCANIE umieszczone wzdłuż trzonu, z kolei pomiędzy nimi znajduje się inskrypcja: 1-12.V // 1977 // KSIĘŻA. Z boku świątka można zauważyć ryt:

[34] Rozmowa z p. Eugeniuszem Lipczyńskim i ks. prob. Wojciechem Ławniczakiem (listopad/grudzień 2018 r.).
[35] Odkupiciel.
[36] Litera N zakryta przez jedna blaszkę misyjną.

OO. FRANCISZKANIE // 13-21.X.1990.

Na trzonie znajdują się także trzy mosiężne tabliczki:

1. MISJE // INTRONIZACYJNE // 14.10-2001 //
19.10 – 2001 // KSIĘŻA SERCANIE,
2. MISJE MIŁOSIERDZIA // BOŻEGO // 11.10-1997 //
17.10.-1997 // KSIĘŻA JEZUICI,
3. PAMIĄTKA MISJI PARAFIALNEJ //
15-23.X.2016 // OJCOWIE FRANCISZKANIE.

Na szczycie krzyża i jego ramionach przymocowano opierzenie mające na celu ochronę przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Świątek jest otoczony bujną roślinnością.

Na ul. Czerniejewskiej 27 na elewacji domu znajduje się **figura Chrystusa**, ufundowana przez Eugeniusza Lipczyńskiego. Na budynku znajdowała się wnęka, którą fundator postanowił wykorzystać do umieszczenia świątka. W latach 60. ubiegłego wieku postawił on w niej gipsową figurę kościelną, którą uprzednio samodzielnie odnowił. Niestety uległa ona dalszym zniszczeniom i pod koniec lat 90. należało ją wymienić. Postać Chrystusa została przywieziona z Gniezna, a poświęcił ją 6 lipca 2001 r. ówczesny ks. prob. Wojciech Ławniczak. Świątek wykonany jest z tworzywa i ukazuje postać Chrystusa odzianego

w długą, białą tunikę okrytą obszernym, czerwonym płaszczem, zebranym w fałdę i przerzuconym przez lewe ramię. Na piersi widoczne jest gorejące serce. Lewą ręką wskazuje serce, prawą unosi w geście błogosławieństwa. Fundator podkreślił, że w czasach, kiedy wnęka była pusta zdarzały się liczne wypadki samochodowe i rabunki, a od momentu ponownego ustawienia figury, wszelkie incydenty tego typu ustały[37]. Przechodnie regularnie oddają cześć Chrystusowi poprzez zdjęcie nakrycia głowy i wykonanie znaku krzyża.

Parafia pw. Chrystusa Sługi ul. Palacza

20 września 2003 r. ustawiono na placu budowy świątyni drewniany **krzyż**, którego poświęcenia dokonał ks. abp Stanisław Gądecki[38]. Z czasem stał się on krzyżem misyjnym. Świątek posiada Pasyjkę ukazującą Chrystusa

[37] Rozmowa z p. Eugeniuszem Lipczyńskim (grudzień 2018 r.).
[38] Wg Kroniki Parafii pw. Chrystusa Sługi.

z głową skierowaną na prawą stronę, w obfitym perizonium zwężającym się ku prawej stronie. Nad nią widoczna jest inskrypcja INRI oraz tabliczka upamiętniająca uroczystości:

Misje Święte // 1 – 9. III. 2014 // Księża Filipini.

W przeszłości był przyozdabiany białymi szatami na Triduum Paschalne i pierwsze Komunie Święte, a na Boże Ciało stawiano ołtarz. Obecnie wierni modlą się przy nim indywidualnie, stawiają kwiaty i znicze.

Na ul. Krauthofera 31, w błękitnej wnęce domu wybudowanego przez Walentego Balbierza w 1885 r., znajduje się **figura Matki Bożej Królowej Polski z Dzieciątkiem** i dwoma klęczącymi aniołkami po bokach. Świątek ukazuje ukoronowaną postać Matki Bożej w obszernych szatach, trzymającą

w obu rękach błogosławiące Dzieciątko. Opiekują się nią potomkowie fundatora[39].

W ogródku przy ul. Palacza 38, na parceli należącej niegdyś do Stanisławy Szukały, dnia 20 września 1931 r. miało miejsce uroczyste poświęcenie **figury Matki Boskiej Bolesnej**. Jak informowała gazetka parafialna, figurę przeniesiono sprzed gimnazjum ks. Piotrowskiego „ponieważ zawadzała z powodu nowo założonej ulicy”[40]. Była to:

> piękna kamienna figura Matki Boskiej Bolesnej, w pięknych barwach (płaszcz koloru nieba, koszulka różowa, nakrycie na głowie białe) ze sercem przeszytem siedmioma błyszczącemi mieczami wykonana we firmie św. Wojciecha na ul. Madalińskiego[41].

Pełnowymiarowa rzeźba była wykonana z masy kamiennej i pomalowana według wskazówek ówczesnego ks. prob. parafii Józefa Gorgolewskiego[42].

[39] J. J. Sobczak, *Poznań – kapliczki przydrożne. Przewodnik*, Poznań 2010, s. 55.
[40] „Wiadomości kościelne Parafji Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu w Poznaniu”, R. 16, nr 38 (20 września 1931), s. 2.
[41] Tamże.
[42] Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (dalej AAP), sygn. PA 334/189.

W 1939 r. figura została zrzucona z cokołu przez okupanta i przechowana podczas wojny. Po wyzwoleniu ustawiono ją na dawnym miejscu[43]. Rzeźba była parokrotnie odnawiana i odmalowywana. Prace renowacyjne przeprowadzone w 2018 r. ufundowało małżeństwo Kruszonów.

Parafia pw. Ducha Świętego ul. Jaromira

Na terenie przykościelnym znajdują się dwa krzyże misyjne, figura Serca Pana Jezusa, figura Matki Bożej Królowej Polski oraz kapliczka z figurą Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej. Pierwszy **krzyż misyjny** stoi w narożu terenu przykościelnego, blisko zbiegu ul. Jaromira i Zbyłowita. Jest to metalowy, bardzo charakterystyczny świątek, wyglądający jak trzy połączone ze sobą krzyże. W samym jego centrum widoczny symbol chi rho. Z tyłu świątka umieszczone są trzy tablice pamiątkowe:

1. Misje Święte // oo. Sercanie //
Parafia św. Ducha – Poznań // 10-17.05.1981 r.,
2. W Roku Odkupienia // oo. Sercanie // poświęcili nowy krzyż
dla upamiętnienia // świętych misji jubileuszu 600-lecia M. Bożej //
i obecności Ojca Św. Jana Pawła II // w mieście Poznaniu //
Parafia św. Ducha // Poznań, 15-22.V.1983 r.,
3.W Roku Maryjnym // oo. Redemptoryści // prowadzili Misje Święte //
z okazji 50 lecia parafii //P-ń 28.V 5.VI. 1988 r.

[43] Rozmowa z p. Izabellą Kruszoną (kwiecień 2019 r.); zob. także K. Tietz-Mądry, *op. cit.*, s. 192-193.

Drugi **krzyż misyjny** znajduje się bliżej probostwa. Posiada Pasyjkę wykonaną z masy plastycznej, ukazującą postać Chrystusa z głową przechyloną na prawą stronę, z perizonium zwężającym się ku prawemu biodru. Nad nią jest

inskrypcja INRI. Krzyż ustawiono ostatniego dnia Misji św. przeprowadzonej w 2018 r. Poświęcenia dokonał ks. prob. Mieczysław Urbaniak[44]. Na trzonie świątka widoczna jest tabliczka z napisem:

Parafia pw. Ducha Świętego // MISJE ŚWIĘTE //
oo. Redemptoryści // 15 – 22.04.2018 r.

Krzyż osadzony jest w szczudle, posiada także ochronne opierzenie na ramionach i szczycie. Jest miejscem modlitwy indywidualnej. Parafianie dbają o jego otoczenie.

Figura Matki Bożej Królowej Polski ustawiona jest na narożu alejki prowadzącej do kościoła. Pierwotnie znajdowała się w nieistniejącym obecnie drewnianym baraku, będącym od 1946 r. kaplicą tymczasową[45]. Figura przedstawia postać ukoronowanej Matki Bożej trzymającej w prawej dłoni berło, w lewej zaś Dzieciątko. Matka Boża ubrana jest w długą suknię

[44] Rozmowa z ks. prob. Mieczysławem Urbaniakiem (kwiecień 2019 r.).
[45] J. Sobczak, *Kościoły Poznania*, Poznań 2006, s. 31.

i obszerny płaszcz. Dzieciątko odziane w sukienkę, wznosi prawą rękę w geście błogosławieństwa, a w lewej dzierży jabłko królewskie. Figura stoi na granitowym cokole. Odbywają się przy niej Apele Majowe.

Figura Serca Pana Jezusa jest usytuowana na placu przykościelnym od strony gimnazjum. Ukazuje ona postać Jezusa odzianego w długą tunikę okrytą obszernym płaszczem, zebranym w fałdę i przerzuconym przez lewe ramię. Na piersi widoczne jest gorejące serce oplecione koroną cierniową. Ręce ma spuszczone ku dołowi, z dłońmi wysuniętymi ku przodowi. Przed figurą parafianie regularnie ustawiają kwiaty i znicze.

W mur okalający kościół wbudowana jest kapliczka, której patronuje **Matka Boża Niepokalanie Poczęta**. Świątek nawiązuje swoim stylem do kapliczki znajdującej się na terenie przykościelnym w Zielińcu, możliwe zatem, że wykonywała ją ta sama osoba. Drewniana część stanowi wnękę, w której znajduje się postać Matki Bożej. Jej postać ukazana jest w długiej, białej sukni oraz błękitnej szacie, miękko spływającej na ramiona. Matka Boża stoi na błękitnej, gwieździstej kuli ziemskiej, a stopami przytrzymuje węża. Kapliczka jest zwieńczona ostrospadowym daszkiem i prostym krzyżem. Jest to miejsce indywidualnej modlitwy, parafianie ustawiają pod nią kwiaty, znicze, można też zauważyć metalowy krucyfiks.

W ogrodzie przy domu na ul. Browarnej 4 stoi **figura Serca Pana Jezusa**, którą w 1930 r. ustawił właściciel domu Karol Stablewski[46]. Chrystus odziany jest w długą tunikę, okrytą obszernym płaszczem, zebranym w fałdę i przerzuconym przez lewe ramię. Na piersi widoczne jest gorejące serce. Ręce ma spuszczone ku dołowi, z dłońmi wysuniętymi ku przodowi. Na podstawie cokołu znajdują się dwa napisy:

1. od frontu:

Najsłodsze Serce Jezusa,

2. z drugiej strony:

Panu // Najwyższemu // sługa // najniższy //
Karol Stablewski //
1930.

[46] Rozmowa z anonimową mieszkanką domu (styczeń 2019 r.).

Pierwotny **krzyż** stojący u zbiegu ul. Bożeny i Kingi poświęcono 14 września 1986 r. Świątek miał symbolizować manifestację przeciwko komunizmowi. Dokładnie 16 lat później okoliczni mieszkańcy ufundowali nowy krzyż, który został poświęcony 15 września 2002 r. przez ks. bp. Grzegorza Balcerka[47]. Pasyjka ukazuje postać Chrystusa z głową przechyloną na prawą stronę, z perizonium mocno zwężającym się ku prawej stronie. Wzdłuż trzonu znajduje się wyryty napis, pomalowany złotą farbą:

CRUX SPES MEA[48] 14 // 09 // 2002,

a na odwrocie:

PIERWSZY KRZYŻ //
POSTAWIONO 14.09.1986.

Miejsce to jest początkiem uroczystej Drogi Krzyżowej odbywającej się w Wielki Piątek. Świątek osadzono w szczudle. Ustawiono przed nim klęcznik oraz ławeczki. Wierni dbają o to miejsce: stawiają kwiaty i znicze.

Figura św. Jana Nepomucena, stojąca na wysokim cokole, w pobliżu Domu Księży Emerytów została postawiona w 1924 r. przez gospodarza Bakosia, który początkowo umieścił drewniany świątek[49]. Przyczyna nie jest znana, warto jednak podkreślić, że ziemie te w tamtejszym czasie stanowiły bagniste tereny oraz mokradła i zapewne z tego powodu został ufundowany. Podczas okupacji został zniszczony przez Niemców. Obecnie stojąca betonowa figura pochodzi z 1946 r.[50] Rzeźba ukazuje postać świętego odzianego w strój kapłański, z biretem na głowie. W dłoniach dzierży on palmę męczeństwa i krzyż. Na cokole widoczna jest tablica z napisem:

św. Janie // módl się za nami.

Całość odnowiona parokrotnie, ostatni raz na przełomie sierpnia i września 2018 r. O figurę dbają okoliczni mieszkańcy, dla których ma ona silne znaczenie sentymentalne i duchowe. Zatrzymuje się przy niej pielgrzymka idąca w stronę Tulec.

[47] *65 lat parafii Ducha Świętej w Poznaniu*, Poznań 2003, s. 19, 22.
[48] z łac. Krzyż moją nadzieją.
[49] K. Tietz-Mądry, *op. cit.*, s. 191.
[50] Rozmowa z ks. Bartoszem Strugarkiem (kwiecień 2019 r.).

Parafia pw. Imienia Maryi ul. Santocka

Krzyż misyjny znajdujący się przy kościele jest drugim z kolei świątkiem upamiętniającym Misje św. Pierwszy wykonany z sosny, został postawiony w 1959 r. W związku z naturalnym zniszczeniem, zdecydowano się postawić nowy, mahoniowy obiekt, który uskokowo rozszerza się ku dołowi. Na jego ramionach i szczycie znajduje się ochronne opierzenie. Krzyż stoi na specjalnie przygotowanym w tym celu miejscu – podstawa umieszczona jest w betonowym otworze, u szczytu głazów, a na największym z nich można odnaleźć wyryty napis: W KRZYŻU // ZBAWIENIE. Na świątku znajdują się cztery tabliczki upamiętniające odbyte Misje św.: